Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 44 (7837) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek 24 lutego 1976 r. Nakład: 134.925 A Cena 50 gr

Program VII Zjazdu partii platformą wyborczą FJN

W Warszawie obradowała sesja OK FJN

WARSZAWA (PAP) — W Warszawie odbyła się wczoraj sesja plenarna Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu poświęcona zadaniom Frontu w kampanii wyborczej do Sejmu PRL i wojewódzkich rad narodowych.

Nadchodzące wybory przypadają w okresie niezwykle ważnym dla naszego kraju, w okresie zespolenia całego społeczeństwa wokół realizacji programu VII Zjazdu PZPR. Ważną rolę w umacnianiu jedności narodu, w urzeczywistnianiu tych zadań spełnia Front Jedności Narodu.

Otwierając sesję **Stanisław Gucwa**, w imieniu Prezydium OK FJN, poinformował o złożeniu przez prof. **Janusza Grosz**kowskiego rezygnacji z dotychczas pełnionej funkcji przewodniczącego OK FJN. Poinformował również, że Komisja Porozumiewawcza Partii i Stronnictw Politycznych zwróciła się do Prezydium OK FJN, aby powołać na tę funkcję członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa prof. Henryka Jabłońskiego.

Uczestnicy sesji plenarnej OK FJN jednomyślnie zaakceptowali tę propozycję.

Następnie referat na temat zadań FJN w kampanii wyborczej wygłosił Henryk Jabłoński. (Skrót referatu zamieszczamy na str. 2).

Po przemówieniu Henryka Jabłońskiego rozpoczęła się dyskusja.

Przedstawiciele różnych środowisk społecznych i zawodowych wyrażali w swych wypowiedziach pełne poparcie dla programu wyborczego FJN — programu wytyczonego Uchwałą VII Zjazdu PZPR. Przedstawiono szereg konkretnych spraw, które będą realizowane w poszczególnych środowiskach. Zwrócono uwagę na konieczność pełnego wykorzystania rezerw tkwiących w gospodarce, dalszej poprawy jakości i dyscypliny pracy, dbałości o stałe polepszanie warunków życia społeczeństwa.

Szereg ważkich zadań — mówiono — stoi przed naukowcami i działaczami oświaty i kultury — lepsze warunki życia społeczeństwa oznaczają bowiem także zwiększenie udziału wszystkich ludzi pracy w życiu kulturalnym, w zdobywaniu wiedzy, doskonaleniu kwalifikacji zawodowych. Podkreślono, że partia i państwo stwarzają w tej dziedzinie szereg nowych możliwości działania.

Na plenarnej sesji OK FJN uchwalono deklarację wyborczą Frontu Jedności Narodu.

Na zakończenie obrad głos zabrał **Henryk Jabłoński**. Wyraził on przekonanie, że kampania wyborcza przyniesie powszechny wzrost aktywności społecznej, przyczyni się do jeszcze większego zespolenia narodu.

Deklaracja wyborcza FJN

W związku z nadchodzącymi wyborami do Sejmu PRL i wojewódzkich rad narodowych Front Jedności Narodu przedstawił deklarację wyborczą. Deklaracja ta stwierdza m. in.:

— Zadania ustalone w programie VI Zjazdu PZPR, któremu naród udzielił pełnego poparcia w poprzednich wyborach, zostały wykonane i przekroczone.

— Odpowiadająca potrzebom, dążeniom i ambicjom narodu strategia dynamicznego rozwoju będzie kontynuowana.

— Kierunki dalszego rozwoju Polski wytycza program VII Zjazdu PZPR. Jest to program dalszego dynamicznego rozwoju gospodarki narodowej, rozbudowy i unowocześniania wszystkich jej dziedzin, postępu naukowo-technicznego i społeczno-kulturalnego, wyższej jakości pracy. Zmierza on do wszechstronnego urzeczywistniania idei sprawiedliwości społecznej, dalszego umacniania socjalistycznych zasad w stosunkach międzyludzkich, socjalistycznej jakości życia, budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Nadrzędnym celem jest tworzenie najlepszych materialnych i duchowych warunków rozwoju człowieka.

— Program VII Zjazdu odpowiada rosnącym potrzebom i aspiracjom całego społeczeństwa i dlatego FJN uznaje go za ogólnonarodowy.

— Nieodzownym warunkiem podniesienia na wyższy poziom jakości życia jest wydatny wzrost jakości pracy wykonywanej przez każdego obywatela. Wysoka jakość pracy, aktywność i inicjatywa, sumienne wykonywanie swych obowiązków — to podstawowe cechy budowniczych rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, to spoiwo jedności ideowej i moralnej narodu.

— Podniesienie na wyższy poziom jakości życia narodu, umocnienie pozycji naszego kraju w świecie wymaga dalszego rozwoju gospodarki — jej rozbudowy i modernizacji, wzrostu społecznej wydajności pracy, postępu naukowo-technicznego i organizacyjnego, podnoszenia efektywności gospodarowania.

— Najwyższym dobrem narodu polskiego jest nasze socjalistyczne państwo. Będziemy strzec jego interesów, umacniać jego siłę i autorytet i zwiększać sprawność działania.

— Doskonalić będziemy działalność organów państwowych. Nadal będziemy działać na rzecz pełnej realizacji konstytucyjnych funkcji Sejmu, doskonalić jego działalność ustawodawczą i kontrolną, umacniać więź posłów z wyborcami.

— Doskonalić będziemy działalność rad narodowych, zacieśniać ich więź ze społeczeństwem.

— Usprawnieniu systemu zarządzania państwem towarzyszyć powinno dalsze

Ciąg dalszy na str. 2

Sesje Wojewódzkich Rad Narodowych

Ambitne zadania na miarę potrzeb społeczeństwa

BIAŁYSTOK

Wczoraj w Białymstoku obradowała XIII — ostatnia w tej kadencji — Sesja WRN, na której zatwierdzony został program rozwoju hodowli zwierzęcej i bazy paszowej w województwie do roku 1980.

Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego WRN — **Władysława Juszkiewicza** oraz wniesieniu kilku interpelacji przez radnych zebrani wysłuchali referatu związanego z proponowanym programem rozwoju hodowli, który wygłosił wicewojewoda **Stanisław Topór**.

O potrzebie szybkiego rozwoju produkcji zwierzęcej nie trzeba przekonywać. Waga tego problemu znalazła odbicie w polityce rolnej partii i rządu, dzięki której hodowla zwierzęca stała się wysoko opłacalna, a producenci korzystają z wszechstronnej, wydatnej pomocy.

Przedłożony radnym projekt rozwoju produkcji zwierzęcej i bazy paszowej zakłada uzyskanie efektów znacznie wyższych, niż przewidziane w planie gospodarczym oraz w propozycjach resortu rolnictwa. I tak — do roku 1980 pogłowie bydła wzrosnąć ma do pół miliona sztuk (tj. o 46 proc.), trzody chlewnej — do 900 tysięcy sztuk (o 58 proc.) i owiec — do 200 tys. sztuk (tj. o 40 proc.). Tym samym globalna produkcja rolnicza zwiększy się o ponad 55 proc. (w kraju: 16—18 proc.), a towarowa produkcja zwierzęca — o 65 proc.

Wykonanie tych zadań uzależnione jest od takich czynników, jak poziom przygotowania zawodowego rolników, wygospodarowanie rezerw paszowych, zapewnienie środków do produkcji rolnej oraz właściwej obsługi rolnictwa przez poszczególne instytucje.

W produkcji pasz — limitujących bezpośrednio hodowlę — dążyć się będzie do zmiany struk-

Ciąg dalszy na str. 2

W 58 rocznicę powstania Armii Radzieckiej

Uroczysta wieczornica w Białymstoku

Otwarcie wystawy w Muzeum WP

Wczoraj, w 58 rocznicę powstania radzieckich sił zbrojnych odbyła się w Białymstoku uroczysta wieczornica zorganizowana przez Wojewódzki Komitet FJN i Zarząd Wojewódzki TPP-R. Przybyli nań: sekretarz KW PZPR — **Halina Piotrowska — Olczak**, wojewoda białostocki — **Zygmunt Sprycha**, przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych miasta, oficerowie LWP, pracownicy miejskich zakładów przemysłowych i aktyw TPP-R, młodzież szkolna i żołnierze.

Bardzo serdeczne powitanie zgotowali zebrani obecnym na uroczystości przedstawicielom Armii Radzieckiej: podpułkownikowi **Borysowi Bojkowowi** i majorowi **Borysowi Jarowojowi**. Gości radzieckich obdarowano wiązankami kwiatów.

Zastępca komendanta Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego — pułkownik **Tadeusz Czajkowski** w swym okolicznościowym wystąpieniu stwierdził, że obchodząc rocznicę narodzin sił zbrojnych ZSRR, obchodzimy święto armii — ostoi światowego pokoju. Nie tylko obroniła ona zdobycze Wielkiego Października, ale i przyniosła, w czasie drugiej wojny światowej wolność wielu narodom, w tym również i narodowi polskiemu. Nigdy nie zapomnimy faktu — podkreślił tow. T. Czajkowski — iż podczas wyzwalania ziem Polski spod hitlerowskiej okupacji, oddało swe życie 600 tys. obywateli ZSRR.

Z okazji rocznicy Armii Radzieckiej, a także rozpoczynającego się XXV Zjazdu KPZR mówca przekazał na ręce oficerów radzieckich serdeczne pozdrowienia dla narodu i sił zbrojnych ZSRR — armii wielkich misji i internacjonalistycznych idei.

Dziękując za serdeczne słowa, ppłk. **Borys Bojkow** zaakcentował fakt, iż Armia Radziecka jest silna swą potęgą, a także mocą wszystkich armii Układu Warszawskiego stojących razem z nią na straży socjalistycznych zdobyczy narodów i nienaruszalności światowego pokoju.

Na część artystyczną wieczornicy, złożyły się wiersze i pieśni, radzieckie i polskie w wykonaniu aktorów estrady warszawskiej. (jar)

* * *

Z okazji 58 rocznicy Armii Radzieckiej w białostockim Muzeum Wojska otwarto wystawę poświęconą Czerwonej

Ciąg dalszy na str. 2



Radzieccy goście na otwarciu wystawy poświęconej Armii Radzieckiej w białostockim Muzeum Wojska.

Fot. Z. Lenkiewicz

W Muzeum Ruchu Rewolucyjnego

Wystawa radzieckiego plakatu

W Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Białymstoku udostępniono zwiedzającym wystawę „RADZIECKI PLAKAT SPOŁECZNO-POLITYCZNY I REWOLUCYJNY". Ekspozycja przygotowana z okazji XXV Zjazdu KPZR, prezentuje plakaty ze zbiorów Muzeum Lenina w Warszawie. Plakaty te stanowią graficzną dokumentację przemian społeczno-politycznych Kraju Rad.

Wystawa jest interesującym pokazem sztuki, która niczym polityczna ulotka zawsze towarzyszy ważnym chwilom w życiu państwowym i społecznym. (ank)

Przed Zlotem Przodowników Pracy Budownictwa

W białostockich przedsiębiorstwach budowlanych, instalacyjnych, transportowych i remontowych oraz biurach projektowych i instytucjach inwestorskich dobiegają końca przygotowania do IV Wojewódzkiego Zlotu Przodowników Pracy Budownictwa.

W tej dorocznej imprezie budowlanych, która przebiegać będzie pod hasłem „O wyższą jakość budownictwa", uczestniczyć będzie ponad 500 przedstawicieli załóg — ludzi dobrej roboty, cieszących się szacunkiem i zaufaniem w miejscu pracy i środowisku. Najlepsi z najlepszych wyłaniani są przez kolektywy robotnicze. Na zlocie przedstawia oni nie tylko dotychczasowy dorobek budowlanych, ale mówić będą także, jak przyspieszyć tempo budownictwa wykorzystując wszystkie dostępne możliwości zarówno w samej technice budo-

Ciąg dalszy na str. 2

z trzech województw

ODZNACZENIA PRACOWNIKÓW KOLEJNICTWA WOJ. SUWALSKIEGO

W Ełku odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych 23 długoletnim i najbardziej zasłużonym pracownikom kolejnictwa województwa suwalskiego. Odznaczeniami dekorował wojewoda suwalski EUGENIUSZ ZŁOTORZYŃSKI; w uroczystości wzięli ponadto udział przedstawiciele władz partyjno-administracyjnych Ełku. Krzyż Kawalerski otrzymał STANISŁAW OLEJNIK; ponadto wręczono 13 Złotych Krzyży Zasługi oraz 9 Srebrnych. (ij)

WALNE ZEBRANIE SDP W BIAŁYMSTOKU

Wczoraj odbyła się narada dziennikarzy prasy, radia i TV, poświęcona przede wszystkim działalności Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Białymstoku. Omówiono sprawy związane z doskonaleniem warsztatu i podnoszeniem wiedzy społeczno-politycznej. Zarówno w referacie jak i dyskusji wiele miejsca poświęcono pracy klubów twórczych, które — szczególnie obecnie, po VII Zjeździe partii mają do spełnienia bardzo ważną rolę. Wśród postulatów dyskutanci zwracali też uwagę na konieczność integracji środowiska dziennikarskiego i wspólnych poczynań zmierzających do coraz lepszego wywiązywania się z obowiązków wobec naszej partii i społeczeństwa.

W walnym zebraniu SDP uczestniczyli: sekretarz Zarządu Głównego SDP — MIECZYSŁAW WITCZAK oraz zastępca kierownika Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR w Białymstoku — KONSTANTY LESZCZYŃSKI. (sp)

Delegacja KC PZPR z I sekretarzem E. Gierkiem przybyła do Moskwy na XXV Zjazd KPZR

Złożenie wieńca przed Mauzoleum Lenina

MOSKWA (PAP) — W poniedziałek na zaproszenie KC KPZR przybyła do Moskwy na rozpoczynający się dziś XXV Zjazd KPZR delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, z I sekretarzem Komitetu Centralnego PZPR, EDWARDEM GIERKIEM na czele.

W skład delegacji wchodzą członkowie Biura Politycznego KC PZPR: prezes Rady Ministrów — **Piotr Jaroszewicz**, sekretarz KC — **Edward Babiuch** i minister Obrony Narodowej — gen. armii **Wojciech Jaruzelski** oraz sekretarz KC PZPR — **Ryszard Frelek**.

W skład delegacji wchodzi również członek KC PZPR, ambasador PRL w ZSRR — **Zenon Nowak**.

Na reprezentacyjnym lotnisku moskiewskim Wnukowo delegację Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej serdecznie powitali członkowie kierownictwa KPZR.

Tego samego dnia w godzinach popołudniowych delegacja Komitetu Centralnego PZPR z I sekretarzem Edwardem Gierkiem złożyła wieniec przed Mauzoleum Włodzimierza Lenina na Placu Czerwonym.

Na biało-czerwonej szarfie wieńca widnieje napis: Wielkiemu Leninowi — delegacja KC PZPR na XXV Zjazd KPZR.

Członkowie delegacji złożyli również wiązanki kwiatów na grobie Feliksa Dzierżyńskiego i przed tablicą w murze kremlowskim, gdzie znajdują się prochy Konstantego Rokossowskiego.

Członek Biura Politycznego KC, minister Obrony Narodowej PRL **Wojciech Jaruzelski** i sekretarz KC **Ryszard Frelek** udali się następnie na cmentarz Nowodziewiczy, gdzie złożyli w imieniu delegacji naszej partii wiązanki kwiatów na grobach Władysława Korczyca i Stanisława Popławskiego.

Braterskie związki

Historia dowiodła, że w Kraju Rad i komunistach radzieckich naród polski ma wypróbowanych, niezawodnych przyjaciół. Ich pomoc i przykład są dla nas źródłem siły i sukcesów w budowie podstaw socjalizmu, a teraz — zgodnie z uchwałami VI i VII Zjazdu PZPR — rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Dzięki braterskiej pomocy i współpracy z ZSRR możemy dynamicznie i szybciej rozwijać gospodarkę narodową, umacniać obronność i bezpieczeństwo naszego kraju.

Wiele przykładów braterskiej współpracy możemy również znaleźć w województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim. Po wyzwoleniu spod hitlerowskiej okupacji wiele naszych zakładów legło w gruzach. Na wezwanie partii klasa robotnicza Białostoczyzny przystąpiła do odbudowy zniszczonych fabryk. I wtedy właśnie białostockim i hajnowskim robotnikom z braterską pomocą przyszli radzieccy żołnierze i specjaliści.

Pierwsze budowle socjalizmu — kombinaty włókiennicze w Zambrowie i Fastach — zaprojektowali i wspólnie z polskimi robotnikami i inżynierami budowali radzieccy fachowcy. Z ich pomocy korzystaliśmy i korzystamy do dziś przy wznoszeniu wielu nowoczesnych obiektów przemysłowych. Z Kraju Rad otrzymujemy dostawy energii elektrycznej i gazu ziemnego. Podobne przykłady można mnożyć.

Od wielu lat rozwijamy braterskie, przygraniczne związki z Radziecką Litwą i Obwodem Grodzieńskim Radzieckiej Białorusi. Współpraca przygraniczna rozwija się na różnych płaszczyznach: gospodarczej, politycznej, kulturalnej. Dzięki wymianom delegacji, reprezentujących ludzi wszystkich środowisk społeczno-zawodowych, możemy lepiej wzajemnie się poznać, podzielić doświadczeniami w budownictwie socjalistycznym i komunistycznym, jeszcze mocniej zacieśnić braterską przyjaźń.

Mieszkańcy województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego z wielką uwagą śledzić będą obrady XXV Zjazdu KPZR. Przewiduje się m. in. spotkania z lektorami z Obwodu Grodzieńskiego i z Litewskiej SRR, którzy — wspólnie z naszymi wykładowcami — mówić będą o ogromnym dorobku KPZR i Kraju Rad w realizacji uchwał XXV Zjazdu KPZR, a także o postanowieniach XXV Zjazdu. W zakładach pracy i uczelniach odbędą się spotkania z delegacjami Obwodu Grodzieńskiego i Litewskiej SRR.

W podniosłych dniach obrad XXV Zjazdu KPZR przesyłamy serdeczne pozdrowienia komunistom, wszystkim ludziom pracy Kraju Rad. Łączą nas bowiem serdeczna, braterska przyjaźń, współpraca i sojusz, zrodzone w latach walki o społeczne i narodowe wyzwolenie oraz w procesie budowy nowej, sprawiedliwej socjalistycznej Polski. Rewolucyjna myśl i rewolucyjna praktyka radzieckich przyjaciół pomaga nam przyspieszać rozwój kraju, pokonywać trudności, umacniać miejsce Polski w świecie.

Historyczne doświadczenia KPZR

Przewrót rewolucyjny w Rosji, który nastąpił w październiku 1917 r., należy do tych wydarzeń w historii ludzkości, które mają nieprzemijające znaczenie w rozwoju społecznym. Socjalistyczna Rewolucja Październikowa zmieniła obraz świata, stała się punktem zwrotnym w rozwoju ludzkości, zapoczątkowując epokę przejścia od kapitalizmu do socjalizmu.

Proces rewolucyjnego przeobrażenia społeczeństwa, który się w tym momencie rozpoczął, nie miał dróg przetartych, nie istniały gotowe przykłady, "recepty przydatne dla wszystkich krajów i na wszystkie czasy. Tym trudniej było znaleść prawidłowe rozwiązania po raz pierwszy w historii. A takie przecież zadania stanęły przed partią bolszewików, która jako pierwsza musiała wyznaczać drogi i metody budowy nowego społeczeństwa.

Szczególne znaczenie doświadczeń radzieckich wynika również z ogromnego bogactwa treści i konkretnych form realizacji głównych prawidłowości przejścia do socjalizmu i komunizmu.

Już Rewolucja Październikowa przyniosła różnorodne doświadczenia zwycięskiej walki proletariatu.

Przy całej specyficzności warunków rosyjskich, w Rewolucji Październikowej ujawniły się ogólne prawidłowości rozwoju rewolucji socjalistycznej. Należą do nich: kierownicza rola klasy robotniczej i jej awangardy, partii komunistycznej; sojusz klasy robotniczej z chłopstwem i innymi grupami warstw pracujących; likwidacja ucisku narodowego; ustanowienie dyktatury proletariatu oraz konieczność obrony zdobyczy socjalizmu przed wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi.

Umocnienie dyktatury proletariatu w Rosji pozwoliło przystąpić do realizacji zadań okresu przejściowego do socjalizmu. KPZR, w oparciu o teorię marksistowsko-leninowską, wykrywała i sprawdzała w praktyce ogólne prawidłowości budow-

Ciąg dalszy na str. 2

WIADOMOŚCI DNIA

Normalizacja życia w Luandzie

▶ **PARYŻ — Ostatnie zwycięstwa MPLA przyczyniły się do niemal całkowitej normalizacji życia ludności Luandy, która** *przez wiele miesięcy żyła w faktycznym „stanie oblężenia".*

Wszystkie zamknięte do niedawna sklepy, wielkie magazyny, restauracje i lokale rozrywkowe otworzyły na nowo swe podwoje.

Również zakłady przemysłowe wokół Luandy podjęły na nowo działalność.

Sesja rady ministrów OJA

▶ *KAIR — W poniedziałek w „Domu Afryki" w Addis Abebie rozpoczęła się kolejna 26 sesja rady ministrów Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA), która zatwierdzi projekt budżetu organizacji na następny rok działalności oraz wysłucha referatu komitetu wyzwolenia OJA i omówi zagadnienia współpracy afrykańsko-arabskiej.*

Incydent w „wojnie dorszowej"

▶ *LONDYN — Agencja Reutera podała, że w poniedziałek islandzka łódź patrolowa „Baldur" przecięła liny sieci brytyjskiego trawlera łowiącego w odległości ok. 43 mil morskich od najdalej wysuniętego na północ wybrzeża Islandii.*

Nixon u Mao Tse-tunga

▶ *PEKIN — Były prezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon w poniedziałek rano został przyjęty przez przewodniczącego ChRL, Mao Tse-tunga. Podaje o tym w doniesieniach z Pekinu Agencja AFP, powołując się na oficjalne źródła chińskie. Jak informowaliśmy, R. Nixon od soboty na zaproszenie władz chińskich przebywa w stolicy ChRL z prywatną wizytą razem z żoną i kilkunastu towarzyszącymi mu osobami.*

Starcia na Filipinach

▶ *TOKIO — W poniedziałek w Manili poinformowano, że w sobotniej potyczce z partyzantami filipińskimi zginęło 8 żołnierzy. Dziesięć dni temu w podobnych okolicznościach zginęło 5 żołnierzy.*

Napad na ambasadę Kanady w Bejrucie

▶ *KAIR — W poniedziałek grupa uzbrojonych mężczyzn wtargnęła do budynku, gdzie mieści się ambasada kanadyjska w Bejrucie i wzięła jako zakładników ok. 30 osób, w tym ambasadora Leopolda Amyota.*

Przywódca grupy, niejaki Mohammed Yamour, jest byłym emigrantem libańskim i spędził 18 miesięcy w zakładzie dla chorych psychicznie.

Budynek ambasady został otoczony przez siły porządkowe.

5-osobowa rodzina zatruła się czadem

▶ *RZESZÓW — W miejscowości Dąbrowica w woj. rzeszowskim 5-osobowa rodzina podczas snu zatruła się śmiertelnie czadem wydzielającym się z pieca kuchennego.*

Niechaj wybory staną się manifestacją patriotyzmu i jedności Polaków

Referat H. Jabłońskiego na sesji OK FJN

21 marca obywatele naszego kraju podążą do urn wyborczych, by wyłonić skład najwyższej władzy państwowej — Sejmu oraz wojewódzkich rad narodowych. Ten wielkiej wagi akt polityczny na nas, na Front Jedności Narodu, nakłada najwyższej rangi odpowiedzialność, bo zgodnie z ordynacją wybory odbywają się w oparciu o program Frontu Jedności Narodu, kandydatów na posłów i radnych zgłaszają organizacje realizujące ten program, a ostateczne ustalenie list kandydatów dokonywane jest przez właściwe terytorialnie komitety Frontu.

Program VI Zjazdu PZPR — uznany przed 4 laty jako polityczny fundament naszego działania — realizował cały naród, członkowie partii i jej stronnictw sojuszniczych oraz najszersze rzesze bezpartyjnych i cały naród ma prawo z głęboką satysfakcją i dumą stwierdzić, że dokonał wielkiego dzieła, że wcielając w życie myśl partii zapewnił sobie największą skuteczność swej pracy, bezprecedensowy wzrost sił wytwórczych i potencjału ekonomicznego kraju, postępu w każdej dziedzinie wspólnych działań. Umocniliśmy międzynarodową pozycję Ojczyzny, przysporzyliśmy jej autorytetu i szacunku w świecie. Ale największe ze wszystkich osiągnięć tego okresu — to wielki wzrost zaufania narodu we własne siły i możliwości.

Z głębokim przekonaniem powtarzamy za Edwardem Gierkiem, iż Ojczyzna nasza wkracza w nowy, wyższy etap socjalistycznego rozwoju.

Program, uchwalony przez VII Zjazd PZPR wyrósł z naszej zbiorowej woli, doświadczeń i dążeń. I w tym tkwi gwarancja, że zyska on poparcie w codziennym trudzie polskiego robotnika, rolnika i inteligenta.

W drugą połowę bieżącego 10-lecia wkraczamy przekonani o słuszności wybranej drogi, drogi dalszego szybkiego rozwoju sił wytwórczych, dalszego wzrostu dobrobytu społeczeństwa, stałego podnoszenia się poziomu oświaty i kultury, dalszego umacniania naszego socjalistycznego państwa i rozwoju demokracji socjalistycznej.

Obywatele naszego kraju zdają sobie w pełni sprawę, że konsekwentna polityka rozwoju gospodarstwa narodowego, jego rozbudowy i modernizacji służy podniesieniu na wyższy poziom jakości życia narodu, zwiększeniu udziału Polski w dorobku socjalistycznej wspólnoty, umocnieniu pozycji naszego państwa w świecie. Wiedzą oni dobrze, że im nowocześniejsza i prężniejsza będzie gospodarka, im lepiej zorganizujemy codzienną pracę, tym większy będzie wytworzony dochód narodowy, tym większa jego część przypadnie każdemu z 34 milionów Polaków w uczciwym i sprawiedliwym podziale.

Dlatego Centralna Komisja Porozumiewawcza Partii i Stronnictw Politycznych zaproponowała przyjęcie programu VII Zjazdu za platformę wyborczą Frontu Jedności Narodu. Wybory do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych staną się wielkim manifestacyjnym potwierdzeniem jedności myślenia Polek i Polaków o zasadniczych sprawach Ojczyzny.

Realizacja tego ambitnego programu nie dokona się samoczynnie. Potrzebny jest ogólnonarodowy, prawdziwie solidarny i wydajny wysiłek.

Do realizacji wspólnego programu obecnego pięciolecia przystąpiliśmy z wysokiego pułapu naszego dotychczasowego rozwoju. Dziś o wiele trudniej niż przed kilku laty osiągnąć każdy procent wzrostu, każdy procent poprawy warunków ekonomicznych. Ale każdy taki procent waży dziś o wiele więcej w wartościach wymiernych — miliardach złotych, milionach ton i metrów, a także w satysfakcji społecznej, płynącej z lepszego zaspokajania rosnących potrzeb.

Klucz do dobrobytu w postaci powszechnego uruchomienia rezerw znajduje się w rękach wszystkich pracujących. Potrzebna jest większa inicjatywa, pełniejsza dyscyplina i wyższa odpowiedzialność, pomysłowość i twórczy niepokój, świadomość wagi każdego dobrze wypełnionego zadania dla kształtowania przyszłości narodu i państwa.

Programowa Uchwała VII Zjazdu i plan na rok 1976 stanowią wspólną sprawę 17 milionów pracujących Polaków. Wzbogacajmy je naszą powszechną aktywnością.

Obywatelska gotowość służenia sprawie Polski, jej rozwojowi i dobremu imieniu, wiara w swój naród i w swoją socjalistyczną Ojczyznę, wysokie poczucie godności narodowej i sprawiedliwa duma z osiągnięć naszego państwa — to naczelne patriotyczne obowiązki każdego Polaka, bez względu na jego światopogląd.

Socjalizm udostępnia ludziom pracy nie tylko coraz więcej potrzebnych im dóbr materialnych, ale także — szerzej niż jakikolwiek inny ustrój — tworzy wartości wyższego rzędu duchowe i moralne.

Najcenniejszym dobrem narodu polskiego jest nasze socjalistyczne państwo. Jest to państwo ogółu ludzi pracy. Po raz pierwszy w historii służy ono wszystkim obywatelom, a nie ich uprzywilejowanej mniejszości.

Wielka to i niepodważalna prawda, że nasze socjalistyczne państwo jest silne świadomością mas — kontynuował mówca. Stoi przed nami wciąż jako zadanie ciągłe, nieustanne — troska o stałe podnoszenie poziomu tej świadomości. Nieodłączna z tym musi być walka z wszystkim, co tę świadomość obniża, co jest nam obce, co pomniejsza poczucie godności narodowej czy walory etyczne człowieka.

Przykładać będziemy nadal wielką wagę do utrwalonej w ciągu ostatnich lat swoistej formy demokracji bezpośredniej w postaci konsultacji zasadniczych decyzji państwowych z ludźmi pracy. Cele, dążenia i interesy obywateli są bowiem wytyczną naszego działania.

Lud pracujący miast i wsi sprawuje swą suwerenną władzę poprzez system organów przedstawicielskich. Najwyższe w tym systemie miejsce zajmuje Sejm PRL.

Przed niewielu dniami dokonaliśmy zmian w Konstytucji PRL. Ich myślą przewodnią jest odzwierciedlenie w ustawie zasadniczej przeobrażeń, które nastąpiły w naszym społeczeństwie w ciągu ponad 30 lat budownictwa socjalistycznego, wskazanie drogi dalszego rozwoju. Po raz pierwszy w ustawie zasadniczej naszego państwa znalazło się określenie miejsca i funkcji Frontu Jedności Narodu.

Osiągnięty w ostatnich latach dynamiczny rozwój społeczno-ekonomiczny naszego kraju przyczynił się do zwiększenia wkładu Polski w dzieło umacniania jedności i światowej pozycji wspólnoty państw socjalistycznych, w dzieło pokoju i postępu. Polityka zagraniczna Polski Ludowej, której kamieniem węgielnym jest sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, przyniosła rozwiązanie podstawowych problemów bytu narodowego, zapewniła nienaruszalność granic i niepodważalność bezpieczeństwa naszego kraju.

Opierając się na niezłomnych zasadach tej polityki, umacniać będziemy braterskie więzy łączące nas ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznej wspólnoty.

Kraj nasz, w ścisłym współdziałaniu z sojusznikami będzie niezmiennie dążyć do pełnego wcielenia w życie postanowień Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz umacniania materialnych podstaw odprężenia, do umocnienia odprężenia politycznego odprężeniem militarnym, do likwidacji ognisk napięcia w świecie.

W stosunkach z państwami o odmiennych ustrojach Polska będzie nadal rozwijać wzajemnie korzystną współpracę w oparciu o zasady pokojowego współistnienia.

Idziemy do urn wyborczych zespoleni we Froncie Jedności Narodu.

Wiele jest w życiu naszego społeczeństwa spoiw tej jedności. Żyjemy z pewnością jutra, wynikającą z przekonania, że każdy otrzyma odpowiadającą swym kwalifikacjom pracę. Coraz pełniej realizujemy zasady sprawiedliwości społecznej. Wyrównuje się start życiowy obywateli, zwiększają się możliwości ich życiowego awansu i ich perspektywy.

Głównym budowniczym jedności moralno-politycznej narodu jest partia, która od początków Polski Ludowej jest sternikiem narodowej historii, konstruktorem budownictwa socjalistycznego, głównym motorem postępu. Szczególnie wyraźne sukcesy w pogłębianiu się tej jedności i zespolenia społeczeństwa wokół realizacji wytyczanych przez partię celów widzimy w ostatnich latach.

Kampania wyborcza do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych stawia przed komitetami FJN odpowiedzialne zadania polityczne i organizacyjne. Powinniśmy dotrzeć z naszym programem do wszystkich obywateli, uzmysłowić każdemu wyborcy, co chcemy osiągnąć i w jakiej mierze od niego właśnie zależy powodzenie w marszu ku wytyczonym celom.

Oczekujemy, że dyskusja przedwyborcza przyniesie powszechny wzrost aktywności społecznej w dążeniu do wykrywania i wykorzystania wszystkich rezerw, dla wspólnego dobra. Powinna ona jeszcze silniej zespolić naród wokół programu, jaki mu przedstawiamy.

Umieścimy na listach kandydatów FJN na posłów i radnych obywateli cieszących się społecznym autorytetem i zaufaniem — członków partii, stronnictw politycznych i bezpartyjnych.

Niechaj więc wybory staną się manifestacją patriotyzmu i jedności Polaków, niechaj przyniosą powszechne poparcie dla programu i kandydatów FJN. A wówczas wyłonione z nich organa władzy — Sejm i wojewódzkie rady narodowe — reprezentować będą wolę ludu, który — zbiorowym wysiłkiem — słowa programu zamieni w czyn godny socjalistycznej Polski, marzeniom pokoleń nada najwyższy walor — codziennej rzeczywistości.

Obrady sesji WRN

Ciąg dalszy ze str. 1

tury upraw poprzez wydatne zwiększenie areału buraków cukrowych, polipastów i kukurydzy oraz do lepszego wykorzystania łąk i pastwisk. Planuje się szybki rozwój różnych sposobów konserwacji pasz: przeszło trzykrotny wzrost produkcji kiszonek oraz pięciokrotny wzrost produkcji suszu ziemniaczanego i zielonek.

Pozwoli to na zwiększenie aktualnych zasobów paszowych o około 30—35 proc., co w pełni pokryje potrzeby paszowe dla zwierząt zgodnie z zakładaną hodowlą.

Niezbędny jest także szybszy rozwój budownictwa inwentarskiego, m.in. poprzez bardziej oszczędne gospodarowanie materiałami i lepsze wykorzystanie mocy wykonawczych przedsiębiorstw i grup budowlanych. Przy tym też dążyć trzeba do pełnego wykorzystania wszystkich istniejących budynków inwentarskich, przede wszystkim w gospodarstwach, które są przekazywane przez właścicieli w zamian za rentę.

Równolegle w szybszym tempie upowszechniać trzeba wśród rolników specjalizację i gospodarowanie zespołowe oraz różne formy kooperacji. Instytucje związane z wsią i rolnictwem mają obowiązek rozszerzania usług przede wszystkim na rzecz gospodarstw specjalistycznych i zespołowych.

Dyskusja, w której zabrało głos 12 osób, koncentrowała się wokół problemów poruszonych w referacie. Powołując się na doświadczenia swoich wsi i gmin wskazywano na rezerwy i istniejące trudności. Stwierdzono, że przy pełnej mobilizacji producentów i instytucji, proponowany program jest możliwy do realizacji. Należy go podjąć, gdyż odpowiada on ambicjom i potrzebom społeczeństwa, wychodzi naprzeciw uchwałom partyjno-rządowym. W głosowaniu radni opowiedzieli się jednogłośnie za jego przyjęciem.

W kolejnym punkcie obrad radni wysłuchali informacji wojewody białostockiego, Zygmunta Sprychy, o realizacji wniosków i postulatów zgłoszonych przez wyborców w trakcie kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych w latach 1972 i 1973. Zgodnie z regulaminem otrzymali również informację o działalności Prezydium WRN oraz aktywności radnych i członków komisji w ubiegłym roku.

Na zakończenie głos zabrał przewodniczący WRN, I sekretarz KW PZPR — Władysław Juszkiewicz, który podsumował działalność WRN i pracę radnych w kończącej się kadencji. Mówca stwierdził, że ważnym wydarzeniom społeczno-politycznym (reforma podziału administracyjnego, VII Zjazd PZPR, finisz pięciolatki i inne) towarzyszyła wzmożona aktywność organów władzy i administracji terenowej oraz całego społeczeństwa. WRN i rady gminne wypracowały w mijającej kadencji wiele nowych form więzi ze społeczeństwem i form współzarządzania, m.in. poprzez umocnienie roli samorządów mieszkańców. W ogromnej mierze zawdzięczać to należy zaangażowanej, twórczej postawie radnych.

W imieniu władz politycznych oraz Prezydium WRN mówca podziękował radnym, a za ich pośrednictwem całemu społeczeństwu, za ten aktywny udział w realizacji „białostockiego przyspieszenia", wyrażając równocześnie przekonanie, iż postawa ta cechować będzie nową Radę Wojewódzką i wszystkich obywateli w następnej kadencji.

(bis)

ŁOMŻA

Wczoraj tj. 23 bm. obradowała w Łomży IV sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Sesja podjęła uchwałę w sprawie oceny wykonania planu społeczno-gospodarczego rozwoju województwa w 1975 r., dokonała wyborów uzupełniających do kolegium II instancji działającego przy wojewodzie łomżyńskim, ławników ludowych do Sądu Wojewódzkiego oraz powołała komisję orzecznictwa do spraw wykroczeń. Radni zapoznali się z informacją prokuratury wojewódzkiej w Łomży na temat kompleksowej oceny stanu bezpieczeństwa i przestrzegania prawa w województwie w 1975 r. Na zakończenie podsumowano działalność w bieżącej kadencji.

Obrady sesji otworzył przewodniczący WRN, I sekretarz KW PZPR w Łomży Stefan Zawodziński. Następnie zabrał głos wojewoda łomżyński Jerzy Zientara, który przedstawił radzie ocenę wykonania NPSG za rok 1975. Przyniósł on ziemi łomżyńskiej dalszy postęp w rozwoju społeczno-gospodarczym, uzyskano wysoką dynamikę wzrostu produkcji przemysłowej i budowlanej; zwiększyły się nakłady inwestycyjne; uzyskano wszechstronną poprawę warunków bytowych społeczeństwa. Istotne znaczenie dla realizacji kluczowych zadań społeczno-gospodarczych miała kampania przedzjazdowa.

Niekorzystne warunki klimatyczne ostatnich dwu lat spowodowały zmniejszenie w roku 1975 produkcji rolnej o 6,5 proc. w stosunku do roku 1974. Wpłynęło to ujemnie na rozwój innych gałęzi gospodarki rolnej. Słabe wyniki uzyskano m. in. w skupie zbóż. Jest to w pewnej mierze wynikiem niedostatecznej operatywności służby rolnej i niewystarczającego zrozumienia problemu przez część rolników. Podczas gdy gmina Ciechanowiec zrealizowała plan w ponad 60 proc., gminy Nur i Kulesze nie osiągnęły nawet 20 proc.

W skupie pozostałych płodów rolnych uzyskano postęp w stosunku do roku 1974. Szczególnie dużo uwagi poświęcono w roku ubiegłym przeciwdziałaniu ujemnym skutkom zaistniałym w produkcji zwierzęcej w wyniku niekorzystnych zbiorów pasz.

Prowadzone są obecnie prace mające na celu rozpoczęcie wdrażania specjalizacji w tysiącu gospodarstw oraz organizowanych jest 200 zespołów rolników indywidualnych. Doskonalona będzie praca jednostek świadczących usługi na rzecz rolnictwa.

W roku ubiegłym przemysł województwa łomżyńskiego jako całość legitymował się pozytywnymi wynikami. Wykonał on zadania planowe za rok ubiegły w zakresie sprzedaży produkcji uzyskując jej wzrost w stosunku do roku 1974 1.352 mln zł, to jest o 34 proc. Jest to najwyższa w skali kraju dynamika, dwukrotnie wyższa od średniej krajowej. Jej uzyskanie było możliwe dzięki osiągnięciu planowanych zdolności w nowych zakładach, poprawie organizacji pracy i produkcji w zakładach, które wrosły w pejzaż przemysłowy regionu. Na wysoką dynamikę przyrostu produkcji miały również wpływ zrealizowane zobowiązania wartości 97 mln. zł. Wyniki stycznia br. świadczą, że dobra passa w przemyśle trwa. Świadczy o tym wzrost produkcji o 24 proc. i wydajności pracy o 17 proc.

Wzrost przychodów pieniężnych ludności był o 10 proc. wyższy od osiągniętych w roku 1974, a w ciągu całego pięciolecia uległ podwojeniu. W latach 1971—75 oddano w województwie 710 mieszkań przekraczając plan o 130 mieszkań.

Podsumowanie działalności WRN — która w bieżącej kadencji odbyła 3 sesje zajmując się sprawami najistotniejszymi dla województwa, nie pomijając również spraw na pozór drobnych, lecz przeszkadzających mieszkańcom żyć i pracować — dokonał przewodniczący WRN I sekretarz KW PZPR Stefan Zawodziński.

Dziękując radnym za aktywny udział w pracach Rady podkreślił, że wszystkie jej uchwały zakładające wysoką dynamikę rozwoju regionu we wszystkich dziedzinach życia będą z całą konsekwencją realizowane. (zp)

SUWAŁKI

Wczoraj, 23 bm. odbyła się w Suwałkach ostatnia sesja I kadencji Wojewódzkiej Rady Narodowej poświęcona zatwierdzeniu wykonania planu rozwoju społeczno - gospodarczego i budżetu województwa za rok 1975. Obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Suwałkach, przewodniczący WRN, Zbigniew Białecki, Na wstępie I sekretarz KW PZPR i wojewoda suwalski, Eugeniusz Złotorzyński uhonorowali wysokimi odznaczeniami państwowymi działaczy i pracowników spółdzielczości mieszkaniowej. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Adam Grynkiewicz, Srebrny Krzyż Zasługi — Eugeniusz Rekieć, Brązowe Krzyże Zasługi: Mieczysława Czarnecka i Czesław Kubicki. Ponadto Zofia Jaworowska udekorowana została Złotym Krzyżem Zasługi za pracę w środowisku kobiecym.

Następnie głos zabrał Eugeniusz Złotorzyński. W swoim wystąpieniu przedstawił on sprawozdanie z wykonania planu rozwoju społeczno-gospodarczego i budżetu województwa za rok ubiegły.

W związku z utworzeniem nowego województwa zaistniała konieczność organizacji od podstaw całej administracji, urzędów i jednostek gospodarczych szczebla wojewódzkiego. Należało wcielić w życie zupełnie nowy styl pracy i zarządzania. Dziś z perspektywy 9 miesięcy, można powiedzieć, że ten trudny egzamin został zdany pomyślnie.

Rok ubiegły nie był pomyślny dla produkcji roślinnej. Długotrwała susza wpłynęła na obniżenie plonów i niewykonanie planów skupu żywca i zboża. Nie bez znaczenia były również zaniedbania agrotechniczne i niski poziom nawożenia. Pozytywnym zjawiskiem był fakt dalszego wzrostu w hodowli bydła o 4,3 proc. Plan skupu mleka został przekroczony o 2,1 proc.

Dogłębna analiza wyników roku ubiegłego wykazała szereg rezerw tkwiących w rolnictwie. Ujawnienie ich i wykorzystanie powinno w tym roku przyczynić się do zwiększenia produkcji roślinnej i zwierzęcej, do zgromadzenia większego zasobu pasz, pełnego zagospodarowania ziemi i budynków, racjonalnego skupu i przetwórstwa artykułów rolnych. Nie bez znaczenia jest powiększenie ilości gospodarstw specjalistycznych i zespołów rolniczych, dalszy rozwój kooperacji, intensyfikacja produkcji w PGR.

Ogólnie, należy stwierdzić, iż plan społeczno - gospodarczego rozwoju województwa suwalskiego w roku ubiegłym zrealizowany został pomyślnie, a w niektórych gałęziach wyraźnie przekroczony.

Rolnictwu przekazano 8 tys. ha zmeliorowanych gruntów ornych i użytków zielonych, zagospodarowano 2,9 tys. ha łąk i pastwisk, wybudowano ponad 20 km sieci wodociągowej. Rozpoczęła pracę nowoczesna mleczarnia w Sejnach, przetwórnia wędlin w Ełku, zakończono I etap budowy zakładu eksploatacji kruszywa w Sobolewie. W Augustowie i Filipowie oddano szkoły podstawowe, zaś w Gibach i Szypliszkach ośrodki zdrowia. W nowych budynkach rozpoczęły pracę urzędy gminne w Gołdapi, Rucianem — Nidzie, Orzyszu i Płaskiej.

Nie bez znaczenia było przekroczenie planu i oddanie użytkownikom 69.440 m kwadr. powierzchni mieszkaniowej. Mając na uwadze rozwój oświaty i poprawę warunków zdrowotnych społeczeństwa wyasygnowano dalsze nakłady na budowę Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach, 2 ośrodków zdrowia, 2 szkół podstawowych oraz hotelu turystycznego na 250 miejsc. Kontynuowane będą ważne dla gospodarki województwa inwestycje, m.in. budowa Chłodni Składowej w Ełku oraz oczyszczalnie ścieków w Augustowie i Suwałkach.

Rezultatem powszechnej mobilizacji był wzrost wydajności pracy na 1 zatrudnionego w przemyśle o 11,6 proc., wzrost produkcji podstawowej przedsiębiorstw budowlano-montażowych o 15,4 proc., wzrost sprzedaży wyrobów produkcji własnej i usług o 14,8 proc., wzrost dochodów pieniężnych ludności o 12,2 proc.

Komisja rozwoju gospodarczego i zagospodarowania przestrzennego WRN wysoko oceniła realizację budżetu 1975 roku. Ponadplanowe dochody osiągnięto w budżetach 33 jednostek stopnia podstawowego. Jednocześnie, w wyniku oszczędnej gospodarki posiadanymi środkami, o 47 mln zł obniżono planowane wydatki. Rok ubiegły zamknął się nadwyżką dochodów nad wydatkami, która wynosi 63 mln zł. Jest to zjawisko szczególnie pozytywne.

— Był to okres niezmiernie ważny dla naszego województwa — powiedział na zakończenie, I sekretarz KW PZPR w Suwałkach, przewodniczący WRN, Zbigniew Białecki. Przedstawiony plan wykonania zadań i budżetu daje dobre świadectwo zaangażowanej pracy Urzędu Wojewódzkiego.

Na zakończenie tow. Białecki podziękował radnym za aktywną postawę w sesjach WRN oraz życzył wszystkim sukcesów w pracy i życiu osobistym. (agaw)

Deklaracja wyborcza FJN

Ciąg dalszy ze str. 1

doskonalenie funkcjonowania centralnej i terenowej administracji państwowej. Służyć ona musi interesom obywatela.

— Nadal konsekwentnie będziemy rozwijać demokrację socjalistyczną, uczestnictwo wszystkich ludzi pracy w życiu politycznym, gospodarczym i kulturalnym, współdecydowanie o sprawach kraju i zakładów pracy, miast i gmin, społeczną kontrolę nad działalnością gospodarczą i administracyjną państwa.

— Umacniać będziemy jako niepodważalną zasadę jedności praw i obowiązków.

— Kontynuując dotychczasową praktykę będziemy zasięgać rady ludzi pracy w sprawie zamierzeń dotyczących węzłowych problemów polityki społecznej.

— Umacniać będziemy braterskie więzy łączące Polskę z ZSRR i innymi krajami socjalistycznej wspólnoty. Z państwami o odmiennych ustrojach Polska będzie nadal rozwijać współpracę w oparciu o zasadę pokojowego współistnienia.

— W pracy dla Polski zespalać będziemy wszystkich jej obywateli.

Jesteśmy przekonani — głosi w zakończeniu deklaracja — że wszyscy Polacy świadomi swej odpowiedzialności za rozwój i przyszłość kraju, oddając swe głosy na program i kandydatów FJN do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych opowiedzą się za platformą wyborczą FJN, za dalszym dynamicznym rozwojem budownictwa socjalistycznego, za wyższą jakością pracy i warunków życia narodu.

Przed Zlotem

Ciąg dalszy ze str. 1

wania, jak też w organizowaniu procesu inwestycyjnego, kierowaniu i zarządzaniu. — W umiejętności konstruktywnego myślenia na co dzień — podkreśla się w trakcie zakładowych zebrań — kryją się bowiem największe rezerwy, trzeba je szybko wykorzystać na każdym odcinku frontu inwestycyjnego.

IV Wojewódzki Zlot Przodowników Pracy Budownictwa zainaugurują spotkania uczestników z kierownictwem macierzystych zakładów pracy. Następnie będą oni uczestniczyć w wmurowaniu aktu erekcyjnego nowego kompleksu hal fabrycznych ZPW im. Sierżana.

Kulminacyjnym punktem uroczystości zlotowych stanie się spotkanie przodowników pracy budownictwa z władzami wojewódzkimi. (wm)

POGODA

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie małe, rano i nocą lokalne mgły. Temperatura maksymalna około 0 st., minimalna —10 —12 st. C. Wiatry słabe okresami umiarkowane wschodnie i południowo-wschodnie.

IMIENINY: Macieja i Bogusza. (eka)

W 58 rocznicę powstania Armii Radzieckiej

Ciąg dalszy ze str. 1

Armii i Flocie. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Armii Radzieckiej: ppłk Borys Bojkow i mjr Borys Jarowoj. Gości, na czele z prezydentem Białegostoku — Aleksandrem Czużem, przedstawicielami Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego i kombatantami — powitał dyrektor Muzeum ppłk Zygmunt Kosztyła. Po przecięciu wstęgi przez kierownika Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR w Białymstoku — Jerzego Siwika i ppłk B. Bojkowa — przekazano, poprzez radzieckich oficerów, pamiątkowy medal Muzeum WP w Białymstoku, dla Muzeum w Mińsku.

Wystawa, na którą złożyły się muzealne eksponaty, plansze i fotogramy, obrazuje historię powstania Czerwonej Armii, jej walki w obronie kraju i przeciw faszyzmowi. Wśród znanych historycznych postaci odnajdujemy na wystawie sylwetki ludzi z Białostocczyzny, Łomży i Suwałk — ludzi, którzy w szeregach Armii Radzieckiej walczyli ramię w ramię z radzieckimi żołnierzami o wspólną sprawę.

Poprzez plansze sygnalizujące w plastycznym skrócie takie tematy jak „Operacja Białostocka", „Braterstwo Broni" i „Zwycięstwo", wystawa ukazuje też potęgę Armii Radzieckiej. (ank)

SPORT

„Dziękujemy Wam Dziewczęta za ekstraklasę"

Powszechne uznanie sympatyków sportu dla koszykarek Włókniarza

Awans koszykarek Włókniarza do I ligi stał się tematem dnia w Białymstoku. Wszyscy sympatycy sportu nie szczędzą słów wielkiego uznania dla ambitnych zawodniczek za wspaniały sukces.

Do klubu wpłynęło i nadal wpływa dużo telegramów gratulacyjnych bądź podziękowań i życzeń, przekazywanych telefonicznie.

List gratulacyjny wystosował do koszykarek I sekretarz KW PZPR w Białymstoku, tow. Władysław Juszkiewicz, a telegram — wojewoda białostocki, dr Zygmunt Sprycha.

Telegramy i gratulacje telefoniczne otrzymał Włókniarz m. in. od: RW FSZMP w Białymstoku, Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego, Wojewódzkiej Federacji Sportu, WRZZ, Głównej Rady Kultury Fizycznej i Turystyki, Federacji „Włókniarz" w Łodzi, Rady Wojewódzkiej LZS, Miejskiego Komitetu ZSL, Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego, ŁKS Łódź, Jagiellonii (i piłkarzy tego klubu, przebywających na zgrupowaniu), Gwardii, SZS AZS, Żaka Ełk, Wojewódzkiej Przychodni Sportowo-Lekarskiej, zakładów włókienniczych „Fasty" i „Biruna", byłego trenera koszykarek Włókniarza — Jana Nikiciuka itd.

Wspólnym mianownikiem wszystkich wyrazów uznania, kierowanych pod adresem Włókniarza jest motto: „Dziękujemy Wam Dziewczęta za ekstraklasę". (ko)

Sukces kolarzy—juniorów WFS Białystok

Dużym sukcesem naszych kolarzy juniorów zakończyła się strefowa eliminacja do mistrzostw Polski w przełajach, rozegrana ubiegłej niedzieli w Białymstoku. Startowali w niej oprócz kolarzy WFS Białystok także zawodnicy Warszawy i Mazowsza. W gronie 16 zawodników, którzy zakwalifikowali się do finału mistrzostw Polski aż 12 to nasi reprezentanci, z czego aż 7 to kolarze ełckiego PRIM. Oni też nadawali ton całemu wyścigowi, który rozegrano na trudnej 14-kilometrowej trasie.

Zwyciężył Jan Zalewski (PRIM) przed swoimi kolegami klubowymi L. Gawędzkim i T. Pawlikiem. Ponadto awans do finału wywalczyli: A. Baranowski, I. Gawędzki, A. Bućko i M. Dźwilewski (wszyscy PRIM), B. Skoczeń, E. Markowski, A. Linkowski i M. Kiejzik (Gwardia) oraz L. Skonieczny (LZS Zambrów). Ogółem startowało 40 zawodników; wyścig ukończyło 22. Impreza miała sprawną organizację, było uroczyste otwarcie, którego dokonał prezes Białostockiego Okręgowego Związku Kolarskiego — inż. A. Gałko. (jj)

III Rajd „Stomil"

W sobotę zakończył się III Rajd „Stomil", będący zarazem I Eliminacją Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Na trudną, liczącą 980 km, trasę wystartowało 76 samochodów, w tym 19 „Fiatów 126 P". Był to pierwszy rajd, w którym „maluchy" wystartowały we własnej klasie markowej.

Organizatorzy rajdu — Automobilklub Rzeszowski i Automobilklub „Stomil" Dębica, zadbali o doskonałe przygotowanie i sprawny przebieg całej imprezy.

Najlepszą załogą, w klasyfikacji generalnej, byli Błażej Krupa i Piotr Mystkowski (Renault 17 Gordini) i kolejno — Tomasz Ciecieżyński z Jackiem Różańskim (Fiat 125P/1600 Monte Carlo), Jerzy Landsberg z Markiem Muszyńskim (Renault 5TS), Marian Bublewicz z Wiesławem Grabarczykiem (Fiat 125P/1300) i na piątej pozycji Włodzimierz Groblewski z Januariuszem Czerwońcem (Fiat 125P/1500).

Zespołowo III Rajd „Stomil" wygrali zdecydowanie zawodnicy ze „Stomilu" Olsztyn.

Dwie startujące załogi z AP Białystok nie ukończyły rajdu z powodu awarii silnika. (jag)

Bokserzy Gwardii przegrali 8:12

Rozegrany w Radomiu w obecności 2 tys. widzów mecz bokserski między miejscową Bronią i Gwardią Białystok zakończył się zwycięstwem drużyny radomskiej 12:8. Oto wyniki techniczne meczu od wagi muszej do ciężkiej, na I miejscu bokserzy Gwardii: Galicz (Gwardia) zdobył punkty walkowerem, Jędruszkiewicz przegrał na punkty z Nowakiem. Nos po najładniejszej walce dnia wygrał, w III starciu z Kubicą, w wadze lekkiej Gwardia oddała punkty vo Jabłeckiemu, Sobieski doznał w II rundzie złamania palca w pojedynku z Sośnickim (zwyciężył radomianin na skutek niezdolności do dalszej walki boksera Gwardii), ambitny Ryszko przegrał w III starciu z najlepszym pięściarzem Broni Tyczyńskim. Bartniczuk wygrał w I rundzie z Głódkowskim, Rybaczonek uległ w III rundzie Czyżewskiemu, Bohatyrewicz przegrał z Lesicą (w II starciu białostoczaninowi pękł łuk brwiowy i sędziowie podsumowali punkty), Boboryko wygrał w I rundzie z Zielińskim.

Przy okazji informacja, że w meczu bokserskim juniorów o puchar GKKFiT Katowice pokonały na swoim ringu Białystok 14:8. Zwycięstwa z reprezentantów WFS Białystok odnieśli: T. Woźniak, Doroszkiewicz, Borysewicz i Oświeciński. (ko)

Mistrzostwa junaków OHP

Na stokach Pięknej Góry w Gołdapi rozegrano w sobotę i niedzielę III Ogólnopolskie Zimowe Igrzyska OHP. Dwieście dziewcząt i chłopców z 18 reprezentacji wojewódzkich startowało w biegach, zjeździe i biathlonie. Drużynowo wśród chłopców zwyciężyli junacy z Suwałk, zdobywając puchar komendanta głównego OHP. Dalsze miejsca zajęły reprezentacje Warszawy, Jeleniej Góry i Katowic. W konkurencjach dziewczęcych triumfowały junaczki z Olsztyna.

Warto podkreślić wzorową organizację imprezy, która była świetną zabawą na śniegu i słońcu. Wyniki indywidualne w tym kontekście nie grają większej roli.

Oprócz atrakcji narciarskich uczestnicy imprezy mieli okazję podziwiać loty na miękkopłacie. Stoki Pięknej Góry nadają się do rozpropagowania na tym terenie nowego, nie znanego jeszcze u nas sportu. (kus)

Lista Czytelników nagrodzonych w konkursie — plebiscycie

W masie ponad 4 tys. kuponów, jakie wpłynęły na XXI konkurs-plebiscyt pt. „Wybieramy 10 najlepszych sportowców woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego w 1975 r." nie stwierdzono ani jednego bezbłędnego. W tej sytuacji do losowania nagród zakwalifikowano 40 kuponów, najbardziej przybliżonych do ostatecznej kolejności 10 sportowców. Losowania dokonała publicznie laureatka plebiscytu — Elżbieta Malinowska.

A oto zdobywcy nagród rzeczowych:

I nagroda — radioodbiornik tranzystorowy „Alina II" — Jan Stec, Łomża, ul. Piękna 22/16.

II nagroda — zegarek na rękę „Rakieta" — Lech Kownacki, Ełk, ul. Śląska 22/23.

III nagroda — zegarek na rękę „Rakieta" — Mieczysław Kowalski, Cisówek poczta Nowinka.

IV nagroda — torba podróżna — Bożena Wojewnik, Grabnik, Woszczele.

V nagroda — aktówka — Zygmunt Staniszewski, Białystok, ul. Dobra 3, int. TBD.

Książki otrzymują: Barbara Olędzka, Ełk, ul. Jeziorna 3; Michał Soroko, Grabnik, Woszczele; Romuald Gajdziński, Murowany Most, Smolany; Maria Klucznik, Klejwy; Tomasz Putra, Cimochy; Lech Kowalski, Cisówek; Jan Chomik, Gdynia, ul. Konwaliowa 18; Dariusz Rogiński, Ełk, ul. Kościuszki 4/6; Sławomir Sawko, Białystok, ul. Wesoła 20 a i Janusz Paziewski, Ełk, ul. 6 Kwietnia 14.

Po odbiór nagród rzeczowych prosimy zgłaszać się codziennie w godz. 9—13 w redakcji „GW", ul. Wesołowskiego 1, pokój 53, II piętro. Jeśli ktoś nie może przybyć, niech upoważni pisemnie (z uwierzytelnionym podpisem) do odbioru nagrody kogoś, kto w najbliższym czasie udaje się do Białegostoku.

Książki wyślemy pocztą. (ko)

Zapasy

W Białymstoku rozegrano mistrzostwa okręgu w zapasach w kategorii młodzieżowej. Startowało zaledwie 25 zawodników, co jest regresem w porównaniu z lat ubiegłych. Również pewien regres można odnotować w pracy szkoleniowej kilku dotychczas bardzo prężnych ośrodków. W punktacji drużynowej zwyciężyli zapaśnicy TWM, 2 miejsce TMR, 3 — Promień Mońki, 4 — SP nr 31, 5 — SP nr 21 (w dwóch ostatnich przypadkach chodzi o podsekcje trenujące w tych szkołach). W poszczególnych wagach zwyciężyli: do 48 kg — K. Borawski (Promień), 52 — kg — L. Kruczkowski (Promień), 57 kg — K. Piwowarczyk (TMR), 62 kg — S. Niedźwiedź (TWM), 68 kg — J. Zdzitowiecki (TWM), 74 kg — T. Chwaszczewski (TMR), 82 kg — Zb. Karny (SP 21), 90 kg — Kurbat (SP 31). (jj)

Z zagranicy



Moskwa — Aleja Kalinina

CAF—TASS

Witamy Zjazd radzieckich komunistów

Historyczne doświadczenia KPZR

Ciąg dalszy ze str. 1

nictwa socjalizmu. Stwierdziła ona, że prawidłowości rewolucji socjalistycznej, napełniając się nową treścią, działają nadal w procesie tworzenia nowego społeczeństwa.

Hegemonia proletariatu w okresie rewolucji z chwilą jej zwycięstwa przyjęła formę jego dyktatury, państwowego kierowania społeczeństwem. Partia Komunistyczna stała się siłą przewodnią i organizatorem budownictwa socjalistycznego, przy tym jej kierownicza rola umocniła się. Sojusz klasy robotniczej z chłopstwem stał się bazą społeczną powstającego społeczeństwa socjalistycznego. Likwidując ucisk narodowy i nierówność polityczną, socjalizm stworzył warunki ustanowienia faktycznej równości i przyjaźni między narodami.

Równocześnie KPZR wykryła nowe prawidłowości okresu przejściowego, które zaczynają działać po zwycięstwie rewolucji proletariackiej. Należą do nich: likwidacja własności prywatno-kapitalistycznej i ustanowienie społecznej własności środków produkcji; planowy rozwój gospodarki narodowej; socjalistyczne przemiany w rolnictwie; dokonanie rewolucji kulturalnej.

W połowie lat trzydziestych zbudowane zostały w Związku Radzieckim podstawy socjalizmu. Powstał nowy typ społeczeństwa. Zniknęły klasy wyzyskujące oraz przyczyny rodzące wyzysk człowieka przez człowieka. Planowy rozwój gospodarki zmierzał do podnoszenia dobrobytu ludzi pracy. Rozwiniętej w ówczesnych warunkach bazie materialno-technicznej i dokonującym się przemianom struktury społecznej towarzyszyło stałe doskonalenie socjalistycznych stosunków produkcji, politycznej organizacji społeczeństwa, utrwalały się socjalistyczne ideały w świadomości ludzi.

Zbudowanie podstaw socjalizmu w ZSRR bynajmniej nie kończyło socjalistycznej fazy rozwoju. Zmierzając ku komunizmowi społeczeństwo radzieckie doskonaliło się, nabierało nowych cech, stawało się bardziej dojrzałe, przekształciło się w rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne.

Nagromadzone w tym okresie doświadczenia, mimo cech specyficznych wynikających z konkretnych warunków rozwoju ZSRR, umożliwiają innym krajom korzystanie z form, dróg i metod urzeczywistniania zasad socjalistycznych, pozwalają szukać i odnajdywać we „wzorcu radzieckim" ogólne tendencje i kryteria budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Na podstawie analizy historycznych doświadczeń ZSRR można określić, że rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne charakteryzuje się wysokim poziomem rozwoju socjalistycznego sposobu produkcji, jednością sił wytwórczych i stosunków produkcji, coraz szerszym łączeniem osiągnięć rewolucji naukowo-technicznej z nowymi stosunkami społecznymi. Cechą wyróżniającą rozwinięty socjalizm jest kompleksowy i proporcjonalny rozwój całego organizmu społecznego, wysoki poziom życia politycznego, ekonomicznego, kulturalnego i świadomości społeczeństwa.

Historyczne znaczenie doświadczeń radzieckich nie wyczerpuje się na analizie rozwiązywania zadań wewnętrznych. Doświadczenia te zawierają w sobie także praktykę polityki zagranicznej pierwszego państwa socjalistycznego, ukształtowanego przez partię marksistowsko-leninowską, które potrafiło nie tylko wytrwać w otoczeniu kapitalistycznym, przeciwstawić się atakom militarnym, naciskom gospodarczym, politycznym i dyplomatycznym, wpływom ideologicznym światowego kapitalizmu, ale także stworzyć sprzyjające warunki do walki wyzwoleńczej mas pracujących wszystkich krajów.

Studiowanie doświadczeń KPZR pomaga partiom robotniczym i komunistycznym, w tym PZPR, głębiej analizować wewnętrzne warunki własnych krajów, znajdować bardziej prawidłowe drogi przezwyciężania trudności obiektywnych i subiektywnych, powstających w procesie budowy nowego społeczeństwa.

(Interpress)

dr TEODOR ŁADYKA

3,3 mln egzemplarzy książek autorów rosyjskich i radzieckich ukaże się w br. w Polsce

Blisko 250 tytułów w nakładzie ok. 3,3 mln egzemplarzy książek autorów rosyjskich i radzieckich ukaże się w br. na półkach księgarskich naszego kraju.

Beletrystyka reprezentowana jest w tegorocznych planach ponad 120 tytułami. Zdecydowana większość to nowości opublikowane w Kraju Rad w ostatnich latach. Nie zabraknie również wznowień, zwłaszcza pozycji najbardziej poszukiwanych przez czytelników. Wydawcy przygotowują także kilka antologii poezji i prozy, m.in. wierszy radzieckich związanych z II wojną światową, poezji ukraińskiej, współczesnej poezji gruzińskiej, opowiadań.

Na liście pisarzy najczęściej wydawanych w naszym kraju na pierwszym miejscu znajduje się Gorki, którego nakłady książek przekroczyły 3 mln egz., następnie Gajdar — 2,3 mln egz., Lew Tołstoj — 1,9 mln egz., Czechow i Katajew — po 1,7 mln egz. oraz Szołochow i Polewoj — po 1,5 mln egz.

Efektem bliskiej współpracy polskich i radzieckich pisarzy oraz wydawców jest upowszechnianie naszej literatury w ZSRR. Czytelnicy Kraju Rad zapoznali się z najciekawszymi osiągnięciami naszej poezji, prozy i dramatu. Wśród opublikowanych w zeszłym roku w Związku Radzieckim książek znalazł się np. „Traktat o dobrej robocie" Kotarbińskiego, „Opowiadania" Iwaszkiewicza, „Wrzesień" Putramenta, „Pokolenie" Czeszki, „Drzewo rodzi owoc" Hołuja.

NIKOGO NIE TRZEBA PRZEKONYWAĆ O WARTOŚCI OWOCÓW I WARZYW. W ANGLII POŁOWĘ DZIENNEGO MENU STANOWIĄ PRODUKTY ZIELONE. PODOBNIE JEST W KRAJACH SKANDYNAWSKICH. PANIE DBAJĄCE O LINIĘ CHĘTNIEJ SIĘGAJĄ PO WARZYWA NIŻ PO TŁUSTY KAWAŁEK MIĘSA. WIELKĄ KARIERĘ ZROBIŁA WITAMINA E (GŁÓWNE JEJ ŹRÓDŁA — SAŁATA I ORZECHY), KTÓRA — WG HIPOTEZ NIEKTÓRYCH NAUKOWCÓW — ZNACZNIE PRZEDŁUŻA ŻYCIE.

PRZYKŁADÓW NIE MUSIMY ZRESZTĄ SZUKAĆ ZA GRANICĄ. MIESZKANIEC WARSZAWY SPOŻYWA OBECNIE 6 KG NOWALII ROCZNIE, NIEZALEŻNIE OD OWOCÓW I WARZYW GRUNTOWYCH. DLA PORÓWNANIA NA STATYSTYCZNEGO BIAŁOSTOCZANINA PRZYPADA 1,3 KG WARZYW PRZYSPIESZONYCH, A NA MIESZKAŃCA ŁOMŻY — NA RAZIE PRAWIE NIC.

Owoce i warzywa na łomżyński stół

W województwie łomżyńskim o nowaliach dotychczas nie pamiętano. Do niedawna szklarni tam prawie w ogóle nie było. Z tym większym uznaniem należy ocenić energię, z jaką spółdzielnia ogrodnicza przystąpiła do nadrabiania zaległości.

Jeszcze w tym sezonie ukończy się budowę kilku szklarni w Łomży o ogólnej powierzchni 4 tys. m kwadr. Utworzone dwa zespoły dostarczą pierwsze nowalie już za miesiąc. Podobny zespół powstanie w rejonie Drozdowa, niedaleko Łomży. Są realne szanse na zbudowanie szklarni o pow. dwóch hektarów w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Piątnicy. Na ten temat rozpoczęto rozmowy z Instytutem Warzywnictwa w Skierniewicach, który obiecuje nadzór fachowy i pomoc finansową.

Popularność zdobywa sobie uprawa warzyw pod folią — najłatwiejsza forma produkcji nowalii. Tunele foliowe spotkać można w Święcku Wielkim — wsi słynnej z pieczarek i częściowo z nowalii — oraz w rejonie Wysokiego Mazowieckiego, Czyżewa, Łomży, Niewodowa, Drozdowa i Piątnicy. W bieżącym sezonie produkcję warzyw pod folią na potrzeby własne rozpocznie Kombinat Łąkarski w Grądach Woniecku.

Na ogólny plan kontraktacji warzyw przyspieszonych — 120 ton, w tym sezonie 65 proc. stanowić będą warzywa spod folii. Jednakże wszystko wskazuje na to, że w roku przyszłym ilość ta się zwiększy i odwrócą się proporcje. Trzeba bowiem pamiętać, iż tunele foliowe nie zastąpią szklarni, ponieważ nowalie w tunelach dojrzewają dopiero w końcu maja.

Zastanawiające są dysproporcje w rozwoju poszczególnych dziedzin ogrodnictwa w Łomżyńskiem. Z jednej strony jest ono bogatym zapleczem warzyw gruntowych i miodu, ostatnio także pieczarek, natomiast bardzo ubogie — w nowalie. Za mało produkuje się jabłek. Jeśli ktoś odwiedzi sklep ogrodniczy nr 19 w Łomży, będzie miał dobre zdanie o działalności spółdzielni. Bogaty asortyment, dorodne i estetycznie wyeksponowane okazy owoców i warzyw wystawiają jak najlepsze świadectwo spółdzielni. Świadczy to o tym, iż spółdzielnię stać na dobrą produkcję i dobrą działalność, również w tych dziedzinach, które były zaniedbywane.

Łomżyńska spółdzielnia rozpoczyna nowy rozdział swojej działalności. Województwo łomżyńskie, położone w południowej części rejonu północno-wschodniego ma warunki by stać się zielonym zapleczem dla sąsiednich województw białostockiego i suwalskiego. Głównie chodzi o owoce, w przyszłości nowalie i inne gatunki. Dziś spółdzielnia sprosta w pewnym stopniu temu zadaniu w przypadku głównych gatunków warzyw gruntowych, pieczarek, miodu.

Wszystko wskazuje na to, że niedługo spółdzielnia przestanie być podległa białostockiemu związkowi. Wzrośnie więc ranga spółdzielni, ale też wzrosną zadania i obowiązki. Spółdzielnia powinna otrzymać zwiększone przydziały środków produkcji, sprzętu, materiałów budowlanych, nasion itp. Powinna również wykazać się lepszą organizacją produkcji, gospodarnością i operatywnością. Założenia rozwoju ogrodnictwa do roku 1980 są dość ambitne. Plan kontraktacji warzyw gruntowych z 4300 ton w 1975 r. ma wzrosnąć do 8 tys. ton. Należy jednak pomyśleć o zmianie struktury upraw. Chodzi głównie o rozwinięcie produkcji cebuli, którą obecnie w całości sprowadza się z centralnej części Polski. Brak tradycji utrudnia nieco zadanie. Warto jednak poświęcić trochę czasu na przekonanie i doszkolenie producenta, zamiast corocznie wydawać pieniądze na transport.

Przewiduje się znaczny rozwój produkcji owoców jagodowych. Ilość kontraktowana ma wzrosnąć z 1800 ton w roku ubiegłym do 2400 w 1980 roku. Za małe natomiast wydają się zadania przyjęte w dziedzinie rozwoju produkcji nowalii i jabłek; dla nowalii wzrost ten wynosi z 120 ton do 300, dla jabłek — z 280 ton do 550 ton. Rozwijający się ośrodek wojewódzki oraz kilka większych miast — Zambrów, Kolno, Grajewo, Wysokie Mazowieckie — nie licząc siedzib gmin, za kilka lat mogą mieć większe potrzeby niż to przewiduje spółdzielnia.

Jeśli chodzi o jabłka, obecnie spółdzielnia nie jest samowystarczalna. Na ogół własnych jabłek wystarcza tylko do stycznia. Potem trzeba je sprowadzać. Jest więc pilna konieczność zakładania sadów z odmian zimowych.

W Łomży powstaje 17-hektarowy sad zblokowany. Na bieżący rok plan kontraktacji wynosi 15 ha sadów jabłoniowych, a do lutego br. zawarto umowy na 20 ha. Być może, iż chętnych byłoby więcej. Ostrożność spółdzielni wynika z niedostatku sadzonek. Stacje nasienno-szkółkarskie w Kurowie i Stelmachowie ostatnio nie wywiązują się z zobowiązań wobec spółdzielni. Uniemożliwia to pełną realizację zadań.

Rozwój produkcji ogrodniczej zależy w dużej mierze od sprawności obsługi producenta i w ostatecznym swym celu służy społeczeństwu. O postępie w ogrodnictwie zadecydują więc sprawny odbiór surowca oraz stopień zaopatrzenia producenta w środki produkcji. Za mało jest na terenie województwa punktów nasienno-zaopatrzeniowych. W Łomży np. jest tylko jeden maleńki sklepik tej branży, a muszą się tam pomieścić narzędzia i sprzęt ogrodniczy i pszczelarski, środki ochrony roślin oraz nasiona.

Bez pomocy władz rolniczych spółdzielnia tych problemów nie rozwiąże. Pomoc przydałaby się również w uporządkowaniu struktury upraw w gminach. Zdarza się np., że w bazach ogrodniczych warzywa mają konkurentów w postaci... tytoniu.

Głównym celem działalności spółdzielni jest zaspokojenie potrzeb konsumenta. Za mała ilość sklepów ogrodniczych w dodatku pozbawionych zaplecza magazynowego utrudnia to zadanie. Sklepy w całym województwie w większości mieszczą się w starych klitkach. Łomża na siedem sklepów posiada tylko jeden zlokalizowany w nowym pomieszczeniu, które zresztą już okazało się za ciasne.

Lista kłopotów nie kończy się na tym, lecz są one do pokonania, pod warunkiem sprawnej organizacji pracy w spółdzielni oraz w przypadkach koniecznych — udzielania pomocy ze strony władz.

Na zakończenie przypomnijmy jeszcze raz, iż warunki glebowo-klimatyczne predestynują województwo łomżyńskie do znaczniejszego rozwoju ogrodnictwa. Teren ten może stać się najbardziej towarowym wśród trzech naszych województw w dziedzinie ogrodnictwa. Tej szansy spółdzielnia nie powinna zaprzepaścić.

ZOFIA JADCZUK

Zakopane pieniądze

Ktokolwiek przejeżdża przez Zabłudów w kierunku Bielska i Siemiatycz zadaje sobie pytanie, kiedy wreszcie doczeka się zakończenia trwających tam prac drogowych. Niecierpliwość to w pełni uzasadniona. Chodzi bowiem o rozkopaną w Zabłudowie od półtora roku ulicę Białostocką, stanowiącą przeszło kilometrowy odcinek ruchliwej trasy Białystok — Lublin, którą codziennie przemierzają setki samochodów.

Otóż sprawa przedstawia się następująco. W październiku 1974 roku przystąpiono na wspomnianej ulicy do wykonania kanału burzowego. Zerwano bruk, zrobiono wykopy, założono rury i na powrót zasypano. Roboty zostały „zakończone" w końcu sierpnia ubiegłego roku. Wykonawca — Przedsiębiorstwo Inżynieryjo-Geologiczne Budownictwa Komunalnego w Białymstoku — otrzymał za to, zgodnie z umową, 2 miliony 826 tys. złotych.

Kiedy następnie rozpoczęto starania o wykonanie nawierzchni asfaltowej okazało się, że wzdłuż ulicy brakuje studzienek odprowadzających wodę, tzw. przykanalików, a bez tego to tak, jakby kanału burzowego nie było. No bo którędy spływać ma zbierająca się na wierzchu woda? Trzeba wpierw uzupełnić ten „drobiazg".

Dlaczego jednak nie zrobił tego wykonawca? Wiadomo było, że przykanaliki mieszczą się bezsprzecznie w zakresie jego robót! Tak było w dokumentacji i zgodnie z nią przygotowano już potrzebne materiały.

Ponieważ — brzmi odpowiedź z-cy dyrektora Przedsiębiorstwa d/s technicznych, Piotra Kazberuka — przykanaliki instaluje się już w obecności drogowców, którzy podpowiadają, na jakiej wysokości umieszczać klatki wlotowe i równocześnie umacniają te urządzenia w takiej czy innej nawierzchni. A inwestor nie zapewnił sobie na czas ekip drogowych, więc nasza robota nie miałaby sensu. Bo zachodziła obawa, że przykanaliki zrobimy nie na tym poziomie, co trzeba, a ponadto mogą one w międzyczasie ulec zniszczeniu.

W Urzędzie Miasta i Gminy rzecz tłumaczą nieco inaczej: przykanaliki można było zainstalować i pod nieobecność drogowców, ale wykonawca doszedł do wniosku, że nie warto trudzić się nad czymś, co przysparza robocizny, a zysków daje niewiele. Prawnie wszystko jest w porządku: pierwotną umowę opatrzono odpowiednimi aneksami i pobrano należność tylko za robotę faktycznie wykonaną. Sęk w tym, że inwestor — Urząd Miasta i Gminy w Zabłudowie (a ściślej — były naczelnik) — tę zmodyfikowaną umowę podpisał, a występujący w jego interesie inspektor nadzoru przymknął na wszystko oko...

Cała sprawa przypomina więc obecnie przysłowiowe odbijanie piłeczki pingpongowej. Pozostaje fakt, że brak studzienek przyczynił się do opóźnienia zakończenia robót, gdyż aktualny naczelnik długo nie mógł znaleźć nowego wykonawcy.

Najbardziej cierpią na tym mieszkańcy oraz kierowcy i ich pojazdy. Na czas budowy kanału uruchomiono drogę objazdową najpierw ulicą Supraską, a potem — 3 Maja. Niestety, bruk układany niegdyś z myślą o „żelaźniakach" nie wytrzymał takiego obciążenia. Pod wpływem ciężkich, kilkunastotonowych samochodów w nawierzchni utworzyły się liczne, często bardzo głębokie doły i wyrwy, stanowiące dla nieobeznanych kierowców prawdziwą pułapkę. Dość wspomnieć o uszkodzonych podwoziach i popękanych resorach. A zdarzało się też, że wozy zapadały aż po osie i trzeba je było wyciągać dźwigiem lub ciągnikiem. Rolnicy mieli kłopot z dowiezieniem do GS zboża czy żywca.

Toteż w końcu ubiegłego roku niefortunny objazd trzeba było skasować. Władze miasta i gminy wystarały się o spychacze, które jakoś tam teren wzdłuż ulicy Białostockiej wyrównały i ugniotły. Wysypano cienką warstwę żwiru, po czym przywrócono ruch samochodowy tak, jak to było pierwotnie.

Rozwiązanie to, podyktowane koniecznością — trasy nie można zamknąć, a innego objazdu w miasteczku już nie ma — jest absolutnie tymczasowe i prowizoryczne. Całe szczęście zresztą, że z pomocą przyszedł mróz, który utwardził nawierzchnię. Strach pomyśleć, co będzie, gdy przyjdą wiosenne roztopy.

Czyni się starania, by — zanim to nastąpi — podreperować zniszczony objazd, a z wiosną przystąpić do zakończenia robót na ulicy Białostockiej. Nie wykluczа się jednak możliwości skierowania ruchu na Rafałówkę i Dobrzyniówkę, co oznaczałoby wydłużenie trasy o około 5 km.

Zainstalowania pechowych studzienek podjął się wreszcie (nie bez oporów) Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Białymstoku — Zaściankach, który równocześnie wykona na ulicy nawierzchnię asfaltową. Przejazd w kierunku Bielska i Siemiatycz ma być udostępniony ostatecznie w połowie roku.

W tym miejscu rodzi się pytanie: czy można było uniknąć tych kłopotów, załatwić wszystko inaczej — bardziej sprawnie?

Wystarczyło — mówi naczelnik miasta i gminy MIKOŁAJ GROMIŃSKI — *wyegzekwować od wykonawcy, by wywiązał się ze wszystkich obowiązków przewidzianych pierwotnie w umowie. Uważam, że winę ponosi tu głównie inspektor nadzoru, reprezentujący przecież interesy inwestora. A ponadto wcześniej sam inwestor powinien był zapewnić sobie terminowe wejście ekip drogowych. A pomyślano o tym dopiero, gdy wykonawca kanału burzowego schodził z placu. A więc niesolidność z jednej —, a niedbalstwo i lekkomyślność — z drugiej strony.*

Można też było spojrzeć na tę inwestycję bardziej perspektywicznie, kompleksowo. W niedalekiej przyszłości planuje się przecież w Zabłudowie budowę kanalizacji i wodociągu. Znów więc przyjdzie ktoś inny, by obok kanału burzowego rozkopywać ulicę od nowa.

Zresztą — co chyba najbardziej paradoksalne — ten kanał burzowy nie był aż tak bardzo potrzebny, co potwierdzili m. in. sami wykonawcy. Ukształtowanie terenu wzdłuż ulicy jest takie, że wystarczyłoby w miejscach niżej położonych wybudować kilka studzienek ściekowych, a spływ wody z ulicy byłby identyczny.

I pomyśleć, że takie same efekty można było osiągnąć kosztem nie milionów, ale kilkuset tysięcy złotych! W dodatku szybciej — bez zakłóceń w komunikacji i kłopotów mieszkańców. W miasteczku i gminie mówi się słusznie, że pieniądze te zostały po prostu zakopane. (bis)

Fot. A. Sokólski



Tak wygląda obecnie ul. Białostocka w Zabłudowie stanowiąca przeszło kilometrowy odcinek ruchliwej trasy Białystok — Lublin.

Śladem naszych interwencji

Kto zapomniał, kto przetrzymał

Niedawno zamieściliśmy artykuł „Siedem miesięcy bez renty", w którym przedstawiliśmy perypetie Michała Tomaszyckiego, rolnika z Sokółki. Najpierw wstrzymano mu rentę, gdyż okazało się, że nie wszystkie grunty uwzględniła geodezja w rejestrze. Później, gdy wszystko zostało dopięte na ostatni guzik, dokumenty Michała Tomaszyckiego nabierały mocy urzędowej w zusowskich biurkach. Trwało to blisko 4 miesiące. Okazuje się, że przypadek Michała Tomaszyckiego nie jest odosobniony, a dowodzi tego pismo Prokuratora Wojewódzkiego w Białymstoku:

„W ostatnim okresie organa Prokuratury otrzymały szereg sygnałów świadczących o niedociągnięciach w pracy odpowiedzialnych pracowników miejscowego Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Nadesłane skargi dotyczą w szczególności nieterminowego wpłacania rent i emerytur, a pochodzą przeważnie od osób zamieszkałych w woj. suwalskim. Nie można wykluczyć, że na ten stan rzeczy ma wpływ przeprowadzana aktualnie reorganizacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Przykładowo Józef Dąbrowski, zamieszkały w Węgorzewie przy Pl. Grunwaldzkim nr 1/43, renciста szczególnych zasług dla PRL, skarży się, że rentę za miesiąc styczeń — wypłacaną z góry — otrzymał z przeszło miesięcznym opóźnieniem, a mianowicie 3 lutego br. Za następny miesiąc (luty) jeszcze w ogóle nie otrzymał. W sprawie tej skierował kilka skarg do Oddziału ZUS w Białymstoku ale nie otrzymał odpowiedzi.

Anna Ratuszna zam. wieś Dzięgiele, woj. suwalskie w skardze twierdzi, że od sierpnia 1975 r. nie otrzymuje regularnie renty. Ostatnio za październik rentę otrzymała dopiero w grudniu 1975 r. W sprawie tej interweniowała kilkakrotnie w Oddziale ZUS w Białymstoku.

Marianna Szkil zam. w Augustowie przy ul. Nadrzecznej nr 53 zakończyła czynną pracę zawodową z końcem października 1975 r. W listopadzie 1975 r. jej ostatni pracodawca — Szpital im. Biernackiego w Augustowie — skompletował całość niezbędnej dokumentacji potrzebnej do podjęcia decyzji o przyznaniu emerytury i przekazał jednostce ZUS w Augustowie. W Oddziale ZUS w Białymstoku poinformowano, że wprawdzie akta takowe o numerze 259347 wpłynęły z Augustowa oraz że podjęto w tej sprawie decyzję, ale akta te zaginęły i dlatego emerytura nie jest wypłacana.

Z treści artykułu pt. „Siedem miesięcy bez renty" zamieszczonego w „Gazecie Współczesnej" 12 lutego br. wynika, że Urząd Gminy w Sokółce de-

My również liczymy, że otrzymamy szczegółową informację z białostockiego ZUS, dotyczącą nie tylko Michała Tomaszyckiego, ale również i osób wymienionych w piśmie Prokuratury Wojewódzkiej. (sp)

Ankieterzy społeczni pilnie poszukiwani

Zespół Badania Opinii Społecznej przy „Gazecie Współczesnej" zwraca się do wszystkich naszych Czytelników, którzy zechcą wziąć na siebie społeczny trud badania opinii społecznej. Szukamy współpracowników, którzy by pomogli nam poznać poglądy mieszkańców województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Wszystkim nam zależy, aby nasza praca była coraz lepsza, ciekawsza, aby to, czym żyjemy i czym interesujemy na co dzień znalazło pełniejsze niż dotąd odbicie w publikacjach.

Apelujemy do Czytelników, którzy zechcą z opracowanymi przez nas ankietami, zawierającymi różne pytania, odwiedzać ludzi zamieszkałych w ich najbliższym sąsiedztwie i rozmawiać z nimi na określone w ankietach tematy. Naszym współpracownikom obiecujemy daleko idącą pomoc, zapewniamy stały i ścisły kontakt w formie spotkań i konsultacji. Będzie to działalność oparta na warunkach pracy społecznej. Wyniki badań prowadzonych kilka razy do roku będziemy przekazywali na łamach prasy do publicznej wiadomości.

Zapraszamy więc serdecznie do współpracy naszych Czytelników z miast i wsi, aktywistów organizacji politycznych, społecznych, robotników, pracowników administracji i nauczycieli, młodzież i emerytów, tych wszystkich, którzy wśród swoich zajęć mogą znaleźć choć trochę wolnego czasu. Szczególnie apelujemy do naszych byłych współpracowników, ankieterów społecznych „Gazety Białostockiej", aby zechcieli ponownie nawiązać z nami kontakt.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać pod adresem: RSW „P-K-R" Przedsiębiorstwo Wydawniczo - Kolportażowe w Białymstoku, ul. Wesołowskiego 1, 15-093 Białystok z dopiskiem „Zespół Badania Opinii Społecznej". Na karcie pocztowej lub w liście napiszcie nam Wasze imię i nazwisko, adres i miejsce pracy.

CZEKAMY NA ZGŁOSZENIA.

Nowy samochód dostawczy dla leśnictwa i rolnictwa

Waga ok. 650 kg, maksymalna szybkość do 80 km/godz., ładowność do 400 kg, duża powierzchnia transportowa, niewielkie wymiary to podstawowe elementy charakteryzujące nowy typ lekkiego terenowego samochodu skonstruowanego w Wojskowym Instytucie Techniki Pancernej i Samochodowej.

Pojazd jest dziełem zespołu naukowców i konstruktorów instytutu pod kierownictwem doc. dr Z. Burdzińskiego. Od powstania pomysłu do jego wdrożenia upłynęło niespełna 18 miesięcy.

Samochód ma otwarte nadwozie — wykonane z żywic wzmacnianych włóknem szklanym — mocowane na kształtowanej rurowej ramie. 4 jego koła napędzane są przekładnią łańcuchową.

Skrzynia biegów — adaptowana z popularnego samochodu osobowego — wyposażona jest w dodatkową przystawkę, reduktor podwajający ilość biegów. Koła pojazdu mogą być blokowane w dowolnej chwili dzięki wykorzystaniu sprzęgła elektromagnetycznego, co znacznie ułatwia jazdę w trudnych warunkach terenowych.

W tylnej części samochodu znajduje się śruba umożliwiająca poruszanie się pojazdu po wodzie z szybkością do 8 km/godz.

Jak wykazały próby eksploatacyjne nowego pojazdu, przeprowadzane w różnorodnych warunkach terenowych, koszty użytkowania samochodu kształtują się na poziomie wydatków eksploatacyjnych małolitrażowych samochodów osobowych.

Konstrukcja opracowana w Instytucie może znaleźć zastosowanie nie tylko w wojsku. Samochód wypełnia bowiem pewną lukę w dziedzinie dotychczas wykorzystanych środków transportowych. Jest on bowiem lekkim, tanim i szybkim pojazdem terenowym.

Duże możliwości wykorzystania samochodu skonstruowanego przez wojskowych naukowców istnieją zwłaszcza w rolnictwie i leśnictwie.

(PAP)

Dziękonie dziękują

Listy sygnalizujące kłopoty szkoły w Dziękoniach spowodowały, iż dwukrotnie poruszaliśmy kwestię zorganizowania „szklanki gorącego mleka" w tamtejszej szkole. Niedawno nadszedł list trzeci, a w nim:

„...Chociaż tą drogą gorąco i z całego serca dziękujemy redakcji za artykuły, które „ruszyły" z miejsca sprawę będącą od listopada w zastoju. Przy okazji chcemy zapewnić, że komitet rodzicielski czyni zawsze wiele starań, aby pomagać szkole w rozwiązywaniu wszelkich kłopotów".

Wdzięczni rodzice

z DZIĘKOŃ

Zaoczne Studium dla pracowników obsługi prawnej gospodarki

Duża waga i znaczenie fachowej obsługi prawnej zarówno w gospodarce uspołecznionej, jak i administracji, uzasadnia potrzebę podjęcia szkolenia pracowników. W związku z tym, Zrzeszenie Prawników Polskich, Zarządy Okręgów — katowickiego i warszawskiego — zawiadamiają, że br. rozpoczyna działalność Centralne Zaoczne Studium dla pracowników obsługi prawnej jednostek gospodarki uspołecznionej.

Zajęcia na studium trwają dwa lata. Jest ono przeznaczone, w pierwszym rzędzie, dla radców i referentów prawnych, którzy pragną uzupełnić swoją wiedzę oraz dla pracowników, którzy zamierzają przystąpić do pracy w obsłudze prawnej gospodarki uspołecznionej.

W zajęciach studium mogą wziąć również udział inne osoby, których praca wymaga znajomości przepisów prawnych.

Program zajęć obejmuje prawo gospodarki uspołecznionej oraz prawo pracy i przewiduje 49 tematów, które będą zawarte w skryptach dostarczonych uczestnikom.

W czasie trwania studium zorganizowanych będzie osiem spotkań konsultacyjnych. Przewodniczącym Rady Programowej jest prezes Głównej Komisji Arbitrażowej doc. dr Edward Zachajkiewicz.

Zgłoszenia w terminie do 15 marca br. przyjmuje sekretariat Studium w Katowicach, ul. Andrzeja 16/18, Zrzeszenie Prawników Polskich, kod 40-927, tel. 516-294 i 511-421, wewn. 18. Pod tym adresem można również otrzymać bliższe informacje.

Ponieważ ilość miejsc jest ograniczona, przyjmowanie kandydatów odbywać się będzie według kolejności zgłoszeń. (jag)

Informacje dla kandydatów na studia architektoniczne

Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej rokrocznie nawiązuje kontakty z młodzieżą szkół średnich, w okresie podejmowania przez nią decyzji o wyborze kierunku studiów.

W tym roku, począwszy od 28 lutego, w każdą sobotę (z wyjątkiem 17 kwietnia br.) odbywać się będą dyżury informacyjne (godz. 14—16), podczas których kandydaci na studentów będą mogli zapoznać się z pracami studentów wydziału, uzyskać odpowiedzi na pytania związane z egzaminami wstępnymi, przebiegiem studiów i pracą zawodową. Jednocześnie prowadzona będzie informacja korespondencyjna oraz telefoniczna w godzinach dyżurów. Informacje korespondencyjne i telefoniczne można uzyskać pod adresem: Rada Wydziałowa SZSP, Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej, ul. Koszykowa 55, 00-659 Warszawa, tel. 210071520 (wykręcać cały numer), hasło: „Informacja dla kandydatów".

(CH)

Konkurs piosenki studenckiej

Klub „Co Nie Co" był w ubiegłą sobotę miejscem ciekawej studenckiej imprezy. Odbywały się tu uczelniane eliminacje XIII Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki i Piosenkarzy Studenckich w Krakowie.

Wśród wykonawców nagrody otrzymali: pierwszą ex aequo Ryszard Zakrzewski za „Balladę gminną" swego autorstwa oraz zespół „Bosonodzy 75" za piosenkę „Deszcz" wg tekstu i muzyki Andrzeja Duberta. Drugiej nagrody nie przyznano, natomiast trzecią uhonorowano Czesława Bogusłowicza. Nagrodzona piosenka nosi tytuł „Przyjaźń", a autorem jest sam wykonawca.

W konkursie piosenek zwyciężyła „Ballada gminna" przed „Deszczem" i dwiema piosenkami Marii Krukowskiej — „Żyjmy chwilę" i „Bez tytułu". Wyróżniono również duet „Robert i Ewa" (Robert Sidorczuk i Ewa Putreszach) za wykonanie minirecitalu. Nagrodę publiczności otrzymali „Bosonodzy".

Nagrodzeni i wyróżnieni wezmą udział w eliminacjach środowiskowych XIII Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki i Piosenkarzy Studenckich.

Studencką imprezę przygotował i prowadził Stanisław Włudyga. (ANM)

Finał wojewódzki XVII Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym

XVII Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym przebiegała pod hasłem: „Człowiek — Praca — Przyszłość". Uczestniczyło w niej ponad 35 tysięcy młodzieży szkół ponadpodstawowych województwa białostockiego. Do eliminacji wojewódzkich przystąpiło 141 zawodników w pionie liceów i techników oraz 93 zawodników w pionie II szkół zawodowych i ZSR.

W finale, który odbył się w ostatnią niedzielę w Zespole Szkół Mechanicznych w Białymstoku, zwyciężyli uczniowie: Tadeusz Misarko (LO w Suchowoli), Waldemar Kosiński (Zespół Szkół Zawodowych — Hajnówka), Wojciech Grzegorczyk (Zespół Szkół Zawodowych — Białystok).

W pionie II najlepszymi okazali się Krzysztof Litwińczuk (Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1 w Białymstoku), Jan Borzym (Zasadnicza Szkoła Rolnicza w Ostrożanach) oraz Marian Pawłowski (Zasadnicza Szkoła Drzewna w Choroszczy). Będą oni reprezentować województwo białostockie w eliminacjach ogólnopolskich, które odbędą się z miesiąc w Radomiu. (NC)

W kilku wierszach

▼ Akademickie Centrum Kulturalne zaprasza dziś, 24 bm. o godz. 19 na „Wieczór węgierski". W programie m. in.: rozmowa z przedstawicielem „Almaturu" o możliwościach wyjazdu na Węgry, słuchanie węgierskiej muzyki młodzieżowej, degustacja potraw węgierskich, otwarcie wystawy fotogramów artystycznych Sandora Lanatosa. (mip)

▼ Muzeum Okręgowe w Białymstoku zaprasza dziś, na godz. 17, na spotkanie z Andrzejem Koziarą, który będzie mówił na temat zbiorów „Ermitażu". Spotkanie odbędzie się w siedzibie Muzeum Okręgowego przy Rynku Kościuszki.

Wstęp wolny. (jag)

Prosimy o zwrot

W sobotę, 14 lutego ok. godz. 17 na dworcu PKP w Białymstoku zgubiono portfel. Znajdowały się tam oprócz pieniędzy zdjęcia rodzinne i prawo jazdy, na nazwisko obywatela amerykańskiego — Jana Gila, wydane przez władze Stanów Zjednoczonych. Prawo jazdy jest jednym z najważniejszych dokumentów, pozwalających ustalić tożsamość obywatela USA. Prosimy o zwrot zguby pod adresem „Gazety Współczesnej", pok. 2. Uczciwego znalazcę czeka nagroda. (N-C)

Komunikat MO

Dnia 1 lutego 1976 r. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił Jan SAWONIUK s. Władysława i Teofili zd. Tomkiel, urodz. 1.06. 1937 r. w Samułkach Dużych, ostatnio zamieszkały Białystok ul. Warszawska 71 m. 74.

Cechy zewnętrzne: wiek z wyglądu 35 lat, wzrost 175 cm, krępej budowy ciała, włosy proste szpakowate, twarz okrągła, cera śniada, czoło niskie, oczy szare, nos gruby prosty, uszy średnie przylegające, uzębienie pełne. Znaków szczególnych nie posiada.

Zaginiony ubrany był: w czapkę ze skór króliczych koloru szarego, pelisa z kołnierzem z nutrii, garnitur koloru szarego, koszula biała w niebieskie paski, spodenki granatowe w czerwone oczka, pantofle koloru brązowego.

Przy sobie posiadał aktówkę koloru brązowego zapinaną na zamek błyskawiczny oraz radio tranzystorowe marki „Alina-2" nr fabr. 685662.



Osoby, które mogą udzielić jakichkolwiek informacji o losie zaginionego, bądź znają jego miejsce pobytu, proszone są o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z Komendą Wojewódzką MO w Białymstoku (telefon 38-624) lub najbliższą jednostką MO.



Sprawdzanie list wyborczych w obwodzie nr 82 na Osiedlu Tysiąclecia w Białymstoku. W tym obwodzie sprawdziło swe nazwiska na listach blisko 40 procent wyborców.

Trwa sprawdzanie list wyborczych

Od 15 lutego w lokalach komisji wyborczych w całym kraju wyłożone są listy z nazwiskami osób, uprawnionych do głosowania w wyborach do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych. **Listy te będą wyłożone do niedzieli 29 lutego. Lokale obwodowych komisji wyborczych w Białymstoku czynne są w dni powszednie w godz. 14 — 19, zaś w niedziele od godz. 10 do 15.** Pełnią w nich dyżury członkowie komisji wyborczych, organizacji partyjnych przedsiębiorstw patronackich komisji i pracownicy zakładów pracy, w których mieszczą się lokale komisji. Wszystkie wyposażone są w telefony, za których pośrednictwem można sprawdzić swe nazwisko na listach wyborców. Dojścia do obwodowych komisji wyborczych oznakowane są odpowiednią ilością dobrze widocznych tablic informacyjnych.

Najwięcej białostoczan odwiedziło je w dniu wyłożenia list wyborczych, tj. 15 lutego. **Do tej pory swe nazwiska na listach wyborczych sprawdziło ok. 40 proc. mieszkańców naszego miasta.** Najlepiej sytuacja wygląda w centrum Białegostoku, gdzie członkowie kilku komisji wyborczych odnotowali wizyty ponad połowy uprawnionych do głosowania. Nieco gorzej jest w innych dzielnicach, gdzie procent osób, które dotychczas sprawdziły swe nazwiska na listach wyborczych, waha się w granicach 23—27 procent.

Apelujemy do mieszkańców Białegostoku: nie zwlekajcie z odwiedzeniem lokali obwodowych komisji wyborczych, nie odkładajcie swych wizyt na ostatni dzień! Wcześniejsze sprawdzenie swych nazwisk na listach wyborców bardzo ułatwi pracę komisji wyborczych i w konsekwencji — umożliwi sprawne przeprowadzenie wyborów. (mip)



Michał Grzybek, Nina Sienkiewicz i Konstanty Kardasz wychodzą z lokalu OKW nr 57 po sprawdzeniu swych nazwisk.
Fot. Z. Lenkiewicz

Owocna współpraca ZSMW z harcerzami

Uroczystym apelem zainaugurowała swój poniedziałkowy „rozkład lekcji" młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 6. Bohaterami dnia byli harcerze, którzy dla swej szkoły zdobyli dyplom uznania przyznany przez Radę Młodzieży Wojska Polskiego oraz Złotą Odznakę Socjalistycznego Związku Młodzieży Wojskowej. Na apelu przekazano także dyplom ORMO za udział młodzieży w ogólnokrajowym konkursie plastycznym pt. „Ormowiec — przyjacielem dziecka".

Bliskie i coraz bardziej zacieśniające się kontakty szczepu harcerskiego działającego przy szkole z żołnierzami przyniosły już interesujące rezultaty. Z czynnym udziałem druhów-żołnierzy przy szkole powstał harcerski zespół wokalno-muzyczny, który uświetnia nie tylko imprezy szkolne, ale także występuje w osiedlowym klubie. Zespół zapraszany jest także przez żołnierzy na wojskowe wieczornice i akademie. (wm)

Handel i przemysł na rynek młodzieżowy

W roku bieżącym, podobnie jak w ubiegłym, obserwujemy zjawisko zacieśniania współpracy handlu z jednostkami przemysłowymi naszych trzech województw. Wzrost przychodów ludności i jej siły nabywczej wymaga dodatkowego wzrostu produkcji, a tym samym — zwiększenia podaży asortymentów, cieszących się „wzięciem" na rynku. Zwiększenie ilości poszukiwanych przez klientów dobrych artykułów odzieżowych jest zadaniem pierwszoplanowym, bowiem dotychczas nie mieli oni zbyt wielu powodów do zadowolenia, przeglądając półki naszych sklepów. Odzieży, owszem, było sporo, tylko... nie takiej, która mogłaby podobać się potencjalnemu nabywcy. Brak nowych, modnych fasonów, ciekawych zestawów kolorystycznych, zbyt mała ilość naprawdę dobrych wzorów — oto główne dotychczasowe braki. Może coś się jednak w tej dziedzinie zmieni na lepsze. Podejmowane wspólnie działania przemysłu i handlu zmierzają do wzbogacenia rynku, głównie młodzieżowego.

Zaangażowana postawa miejscowego przemysłu, produkującego tkaniny, w realizację tych zadań, przejawia się przede wszystkim w oferowaniu w pierwszej kolejności na nasz rynek wszelkich nowości wzorniczych, surowcowych i technologicznych. Właśnie z tych tkanin spółdzielnie szyją Przedsiębiorstwu Handlu Odzieżą „Otex" w Białymstoku gotowe wyroby odzieżowe według wzorców, opracowanych przez handlowców.

Istnieje jednak obawa, że ocena danego wzoru odzieżowego przez „Otex" może się nie pokrywać z gustami nabywców. Aby nie działać jednostronnie zaangażowano do współpracy nad opracowywaniem wzorów młodzież pracującą w „Otexie", studentów i młodzież szkolną. **Przy PHO powołano zespół młodzieżowy, którego głównym zadaniem jest wnikliwa analiza potrzeb rynku, śledzenie i lansowanie najnowszych kierunków mody oraz wprowadzanie na rynek wyrobów awangardowych.**

Ponadto podjęto szereg prac, zmierzających do jak najszerszego zaprezentowania rynku młodzieżowego. Można do nich zaliczyć: wprowadzenie systemu badań ankietowych, mających na celu przeprowadzenie sondaży w zakresie potrzeb ilościowych i kolorystycznych, cen i funkcjonalności wyrobów, wprowadzonych na miejscowy rynek, wprowadzenie prenumeraty magazynów ilustrowanych, zajmujących się programowaniem najnowszych kierunków mody młodzieżowej. Nawiązano współpracę z Akademickim Centrum Kulturalnym. Jednym z jej celów jest włączenie młodzieży akademickiej do prac nad badaniem, projektowaniem i lansowaniem mody dla nastolatków. W celu szybkiej realizacji pomysłów i wprowadzania do sprzedaży krótkich serii sondażowych, podpisano w styczniu br. umowę z Zasadniczą Szkołą Odzieżową w Białymstoku. Serie szytych przez nią wyrobów nie przekroczą 200 sztuk.

W pierwszym etapie rozwoju współpracy handlu z przemysłem i środowiskami młodzieżowymi przygotowano na sezon wiosenno - letni 1976 jedenaście nowych wzorów, które ukażą się w sprzedaży detalicznej na najbliższym „Jarmarku wiosennym". Będą to bluzki, spódnice, koszule i spodnie zaprojektowane przez młodzieżowy zespół „Otexu", a wykonane przez Spółdzielnię „Białostoczanka" i Szkołę Odzieżową w Białymstoku. Modele te będą zaprezentowane 29 lutego na uroczystości „Pasowania na pracownika handlu".

Duży wpływ na lansowanie mody ma przemysł włókienniczy. Głównym jego zadaniem jest bieżąca informacja o nowościach wzorniczych. Już w ostatnim kwartale ub. roku Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Narew" w Łomży przekazały do przerobu 15 tys. m tkaniny koszulowej, z której Spółdzielnia „Białostoczanka" wykona do końca kwietnia tego roku ok. 10 tys. koszul młodzieżowych o modnym, sportowym kroju oraz 2 tys. bluzek. Z tkanin tych samych zakładów Zasadnicza Szkoła Odzieżowa wykona krótkie serie dziewczęcych bluzek koszulowych i koszul młodzieżowych. Z nowości BZPB „Fasty" szkoła opracowuje aktualnie trzy modele spódnic w stylu „retro" i jednej bluzki dziewczęcej.

Na szczególną uwagę zasługuje zaangażowanie w poprawę sytuacji rynkowej Fabryki Wyrobów Runowych „Biruna". W sezonie jesienno - zimowym rynek młodzieżowy otrzyma wyroby, skonfekcjonowane z tkanin „Biruny". Na początku stycznia br. fabryka przekazała osiem wzorów tkaniny futerkowej. Ponadto zobowiązała się do zwiększenia o 10 proc. przydziałów tkaniny futerkowej do zakładów wskazanych przez „Otex", które wykonują wyroby, przeznaczone na miejscowy rynek. Pierwsze egzemplarze znajdą się w białostockich sklepach we wrześniu br.

Funkcjonowanie tak zorganizowanego systemu współpracy daje dobre efekty. Fakt wprowadzenia w ubr. do produkcji siedemnastu nowych wzorów oraz wysoki procent ich sprzedaży pozwala utwierdzić się w przekonaniu, że kierunek strategii rynkowej obranej przez nasz handel i przemysł włókienniczy jest słuszny. Efekty kilkumiesięcznej pracy z zorganizowaną grupą młodzieży również są zadowalające, dzięki niej bowiem zarezerwowano moc produkcyjną na jedenaście nowych wzorów odzieży, przygotowanych na zbliżający się sezon. Czekamy teraz wszyscy na namacalne efekty tych wysiłków, na większe ilości dobrej, niedrogiej i ładnej odzieży na sklepowych półkach.

(mip)

Jedni dokarmiają — drudzy niszczą

Członkowie Koła Łowieckiego działającego w okolicach Juchnowca Dolnego prowadzą systematyczne dokarmianie zwierzyny. Myśliwym pomagają w tym dzieci ze szkół gminnych w Bogdankach i Juchnowcu.

Niestety, jednocześnie na terenach tych szerzy się także kłusownictwo. Potwierdziły to wyniki akcji zorganizowanej niedawno przez Posterunek MO w Juchnowcu Dolnym — wspólnie z tamtejszym Kołem Łowieckim. Zdjęto 45 wnyków oraz znaleziono we wnykach 2 zające rozszarpane przez wałęsające się psy, które zostały przez myśliwych odstrzelone.

(W-Z)



Białystok — stara zabudowa ul. Młynowej zniknie niebawem.
Fot. Z. Lenkiewicz

PZMOT. czeka na zgłoszenia

Znajomość przepisów wśród zawodowych kierowców

Dotychczas odbyły się dwa spotkania przedstawicieli Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego i Miejskiego oraz inspektorów Wydziału Ruchu Drogowego KW MO i PZMot. z kierowcami zatrudnionymi w „Transbudzie" i Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłu Lekkiego.

Zarówno na jednym, jak i drugim spotkaniu omówiono przepisy dotyczące bezpiecznego poruszania się po drogach i ulicach. Kierowcy wykazywali się znajomością kodeksu drogowego.

Wydziały komunikacji, inspektorzy MO i PZMot. apelują do wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych i transportowych o zgłaszanie udziału w takich spotkaniach. Chodzi o objęcie tą akcją wszystkich kierowców zawodowych.

Najlepsi spośród nich wezmą udział w eliminacjach wojewódzkich. Organizatorzy przewidzieli wiele wyróżnień. Bliższych informacji można zasięgnąć, zgłaszając się lub telefonując do **Okręgowej Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, Białystok, ul. Zwycięstwa 52, tel. 23-508.**

Oczekujemy na zgłoszenia.

(jag)

Recenzja

Karnawał szkodzi Filharmonii

Jak się zdołałem zorientować Filharmonia od czasu do czasu podejmuje próbę zdjęcia „ciężaru" poważnej muzyki na rzecz czegoś lekkiego, przyjemnego i... ponoć łatwego. Jak też zdążyłem się zorientować, głównym wykonawcą owego przedsięwzięcia okazuje się być Stefan Rachoń, którego orkiestra do dnia dzisiejszego nagrywa dziesiątki instrumentalnych wersji przebojów, próbując zastąpić w ten sposób brak w kraju takiego zespołu, jak chociażby orkiestry Burta Bacharacha czy nawet Raya Coniffa. Ale — niestety — orkiestra Białostockiej Filharmonii to nie orkiestra Stefana Rachonia, nie mówiąc już o dwóch pozostałych i przeboje ani rusz nie wychodzą. Nie wychodzą nawet przeboje sprzed lat stu, co jest do zrozumienia jeszcze trudniejsze.

W miniony piątek odbył się w Filharmonii koncert prowadzony przez Stefana Rachonia, a zatytułowany „W karnawałowym rytmie", który został skonstruowany na zasadzie estradowej składanki. Przed muzykami położono nuty popularnych piosenek i — chyba dla okrasy — kilku kompozycji z okresu „szalejącego Wiednia". Już samo to zestawienie powinno budzić spore wątpliwości, bowiem funkcjonowanie obok siebie dzieł częstokroć wybitnych z utworami wątpliwej jakości, tylko przy fałszywym założeniu teoretycznym ma przynosić kasowy sukces i odpowiedni poziom artystyczny. Oczywiście, nie można kierować się przy ocenie programu popularnością, jaką koncert ów wywołał, bo np. rzęsiste oklaski dla Jolanty Kubickiej (piosenki) nie określają jeszcze poziomu prezentowanego przez piosenkarkę.

W całym koncercie było jednak sporo „perełek", było ich tak dużo, że nie wolno nie wspomnieć o nich recenzując owo „wydarzenie". Otóż S. Rachoń zaprosił do udziału w koncercie Irenę Jezierską (sopran) z Warszawy, jakby sam fakt przyjazdu solistki ze stolicy miał zelektryzować białostocką publiczność. Jezierska była fatalna: trudności w wysokich partiach, w których — i tak już kiepska — barwa głosu zamieniała się w wibrujący jazgot. Remigiusz Kossakowski (baryton), znany z występów w kwartecie „Beltono" zaśpiewał „Wróć do Sorento" i było tak, jak przed piętnastu laty na koncercie wspomnianego kwartetu. Nuda i starocie.

Równolegle z „gwiazdami" operetki wystąpiły piosenkarki. Jolanta Kubicka, której płyta długogrająca określa wyraźnie jej możliwości głosowe i interpretacyjne, próbowała wydusić z siebie trochę muzyki, ale nie pomogły nawet silne mikrofony. Natomiast debiutantka — Iwona Eliszewska — zaprezentowała poziom równy z tym, jakim nas raczą estradowe składanki.

Nie wolno mi nie wspomnieć o orkiestrze naszej Filharmonii, która z tygodnia na tydzień gra coraz gorzej. To jednak, co pokazano nam w piątek przekracza granice najdalej posuniętej tolerancji. Pomijając już fakt, że S. Rachoń nie mógł — mimo licznych wysiłków — poderwać zespołu do właściwego wykonywania muzyki tanecznej, większość instrumentów grała nierówno i nieczysto. Wytrzymałem w swoim życiu do końca wiele potwornych programów estradowych, ale tam przynajmniej nie mogłem niczego oczekiwać od amatorów i klezmerów. Po raz pierwszy jednak, z dużym zażenowaniem, opuściłem czcigodne mury Filharmonii już po pierwszej części koncertu.

JACEK GRÜN

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — „Zeszłego lata w Czulimsku", godz. 19.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Dulscy", prod. polsk., kolor, (od lat 15), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.

„Ton" — „Anna i komandor", prod. radz., kolor. (od lat 15), godz. 10.30, 13 i 15.30; „Zmierzch bogów", prod. włosk., kolor. (od lat 18), godz. 18.

„Syrena" — „Troje ze skrzydlatego pułku", prod. radz., panor., kolor., dod. — „Małachowianka", godz. 10.30, 13 i 15.30; „Wielkie wakacje", prod. franc.-włosk., komedia sytuacyjna, panor., kolor., godz. 17.45 i 20.

„Studio" — „Sokołowo", prod. radz., panor., (od lat 15), godz. 15, 17.30 i 20.

„Związkowiec" — „Nie można żyć we troje", prod. ang., kolor. (od lat 18), godz. 17 i 20.

„Spotkanie" — „Prywatny detektyw", prod. ang. (od lat 15), godz. 17; „Człowiek bez paszportu", prod. radz., panor., godz. 19.

„Kolejarz" Starosielce — nieczynne.

MUZEA

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—17, we wtorki i czwartki w godz. 13—19. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, XVI-wieczne freski z Supraśla, Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawy czasowe: Ochrona zabytków Białostocczyzny w XXX-leciu PRL, Kolekcja Maćka Piętki z Siemiatycz.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kilińskiego 6 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—17, we wtorki i czwartki w godz. 13—19. Wystawa: Białystok w ikonografii.

Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—17, w czwartki w godz. 13—19. Wystawa stała: Dzieje wojskowe Białostocczyzny. Wystawa czasowa: Broń polskich powstań narodowych.

Dział Martyrologii Muzeum WP, ul. Warszawska 1 — czynny we wtorki, środy i piątki w godz. 11—17.

WYSTAWY

Salon Wystawowy BWA „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 — „Galeria rzeźb Alfonsa Karnego — Malarstwo Aleksandra Welsa (okręg białostocki) — Grafika Zygmunta Kotlarczyka (okręg toruński) — Malarstwo z VI Ogólnopolskiego Pleneru Augustowskiego; Malarstwo Artura Nichthausera (okręg olsztyński). Wystawy czynne są codziennie, prócz poniedziałków, w godz. 10—17.

Foyer Teatru im. Al. Węgierki — Malarstwo surrealistyczne Jerzego Srzednickiego — wystawa BTPSP, czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 18—21.

Klub ZMS, ul. Lipowa 4 — Wystawa fotograficzna Białostockiego Towarzystwa Fotograficznego — wystawa czynna codziennie w godz. 17—21.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Dąbrowskiego — „Stałe zbiory malarstwa współczesnego z lat 1965—75" — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17.

Pawilon Wystawowy BTPSP, ul. Zamkowa 2 — „Sztuka w obszarze doświadczenia" — Jana Wojciechowskiego — wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Lublina; 5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze; 6.00 Sygnały dnia; 7.50 Transmisja z obrad XXV Zjazdu KPZR; 10.30 Koncert muzyki polskiej i radzieckiej; 10.50 „Step" — odc. opow.; 11.12 Wrocławskie propozycje muzyczne; 11.30 Płyty włoskie; 12.25 Przeboje małego ekranu; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Śpiewa N. Bregwadze; 13.35 Rosyjskie pieśni i tańce ludowe; 14.00 Muzyka baletowa; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 Spotkanie z piosenką radziecką; 16.11 Nowe płyty „Polskich Nagrań"; 16.35 Interserwis; 17.00 Radio-kurier; 17.30 Parada polskiej piosenki; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Ork. PR i TV w Łodzi; 20.05 NURT; 20.25 Koncert życzeń muzyki poważnej; 21.05 Kronika sportowa; 21.18 Koncert Ork. PR i TV Radzieckiej; 22.30 Fala 76; 22.40 Minirecital I. Santor; 23.15 Jam Session.

PROGRAM II
219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Koszalina; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język rosyjski; 6.35 Gimnastyka; 6.55 Koncert życzeń; 7.10 Małe muzykowanie; 7.45 Od miniatury do uwertury; 8.35 Publicystyka ekonomiczna; 9.40 Dla przedszkoli: „Mały samochodzik"; 10.00 W świecie twardych ludzi; 10.30 Z oper Bizeta; 11.00 Język polski dla kl. VI; 11.40 Melodie ludowe z Kujaw i Pałuk; 12.05 Terminarz muzyczny; 12.25 „Gdzieś koło konserwatorium" — fragm. opow.; 12.45 Uwertury orkiestrowe; 13.00 Wychowanie muzyczne dla kl. III—IV; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Przeboje Paryża; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Prokofiewa; 15.00 Zawsze o 15; 15.40 Studio „Słonecznik"; 16.00 Śpiewają „Wrocławskie Skowronki Radiowe"; 16.25 Piosenki z polskich musicali; 16.50 List z terenu — „Suwałki lat 80-tych" aud. Z. Kazimierczuka; 17.00 Mozart: Trio fortepianowe B-dur; 17.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 18.40 Śladem inwestowanych miliardów; 19.00 Podróże muzyczne po kraju; 19.30 Autoportret pisarza; 21.00 Muzyka współczesna z różnych stron świata; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.50 Gra J. Serafin; 22.10 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.50 D. Szostakowicz: twórca i społeczeństwo; 23.40 Utwory fortepianowe Liszta.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 5.30 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Pęczek mięty" — odc. pow.; 9.30 Nasz rok 76; 10.15 Wokalizy U. Dudziak; 10.35 „Zima na świecie, zima"; 11.00 Życie rodzinne; 11.30 Instrumenty jazzu; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Królewskie marzenie" — odc. pow.; 14.00 Pieśni Schumanna; 14.45 Dudy — instrument jazzowy; 15.30 Nowości radzieckiego jazzu i piosenki; 15.30 „Sto lat Towarzystwa"; 15.45 Tarka — instrument jazzowy; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 „To musi być miłość"; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Poczta UKF; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Pęczek mięty" — odc. pow.; 20.30 Od pierwszego nagrania; 21.15 Wielki pianista V. Horowitz; 22.08 M. Magomajew; 22.15 „Egipcjanin Sinuhe" — odc. pow.; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00 16.00, 6.00 Mała muzyka poranna; 6.10 Przed pierwszym dzwonkiem; 6.30 Zespół Instrumentalny K. Sadowskiego; 6.45 Poranne rytmy; 6.55 Koncert życzeń; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Mozaika melodii i piosenek; 7.40 W ludowych rytmach; 7.50 Transmisja z programu I; 11.00 Wychowanie obywatelskie dla szkół średnich; 11.30 M. Musorgski: „Borys Godunow"; 12.05 „Rybacy na łodzie" — rep. S. Poznańskiego; 12.15 Radio-reklama; 12.25 Grają i śpiewają radzieckie zespoły ludowe; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Biologia dla szkół średnich; 14.25 „Pasja wg panny Basi" — rep. lit.; 14.45 Listy z teatrów; 15.15 „Ballada o dwóch domach" — rep. lit.; 15.30 „Matysiakowie"; 16.05 Renesans pianoli; 16.20 Wszechnica rodzinna; 16.50 List z terenu — „Suwałki lat 80-tych" — aud. Z. Kazimierczuka; 17.00 Fragmenty recitalu Therezy; 17.15 „Między nami sąsiadami" — aud. W. Rudczyka; 17.35 Śpiewają: Arianie, Eden i Sezam; 17.55 Wiadomości; 18.25, Naukowcy — rolnikom; 18.40 W trosce o słowo i treść; 19.00 Człowiek — społeczeństwo — ideologia; 19.15 Język angielski; 19.30 Studio Stereo zaprasza; 22.15 Rozmowy o książkach; 22.35 Twarze jazzu.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze
7.50 Bezpośrednia transmisja z otwarcia obrad XXV Zjazdu KPZR (kolor)
11.05 Wychowanie plastyczne kl. VII—VIII
12.00 Język polski kl. IV lic.
13.45 i 14.30 TV Technikum Rolnicze
16.25 Program dnia
16.30 Dziennik TV (kolor)
16.40 „Obiektyw" — program stołecznego województwa warszawskiego
17.00 Tańczy i śpiewa zespół „Wiosna Kirowgradu" (kolor)
17.25 XYZ cz. I
17.55 Studio Telewizji Młodych
18.45 Fakty, opinie, hipotezy — „Kiedy otworzy się ziemia"
19.20 Dobranoc — „Barbapapa" (kolor)
19.30 Dziennik TV (kolor)
20.25 Przypominamy, radzimy (kolor)
20.30 „Trzecia granica" — odc. V pt. „Nieznajoma z baru „Bolero" — film ser. TVP (kolor)
21.20 Świat i Polska (kolor)
22.05 Dziennik TV (kolor)
22.20 „Czworobok" (kolor)
22.40 Zakończenie programu.

PROGRAM II

16.35 Język angielski — kurs podstawowy — lekcja 19
17.05 Program dnia
17.10 Z cyklu „Malarstwo i film" — Olga Boznańska i Witold Wójtkiewicz (kolor)
17.50 Teatr TV: Wojciech Bogusławski — „Spazmy modne".
19.00 Program lokalny
19.20 Dobranoc (kolor)
19.30 Dziennik TV (kolor)
20.15 Wiadomości sportowe (kol.)
20.25 Wtorek Melomana
21.15 24 godziny (kolor)
21.25 Loża
22.05 Zakończenie programu.
22.10 Język niemiecki — kurs podstawowy.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.50 — Otwarcie obrad XXV Zjazdu KPZR — transmisja z Kremlowskiego Pałacu Zjazdów (kolor)
12.25 — „Po ojczystej ziemi" — reportaż filmowy
13.05 — Koncert w wykonaniu mistrzów baletu
14.45 — Symfoniczne miniatury radzieckich kompozytorów
16.00 — „Dziennik XXV Zjazdu KPZR"
16.30 — Koncert (kolor)
17.35 — Nasz adres — Związek Radziecki (kolor)
19.00 — Program informacyjny „Czas" — Program informacyjny „Z XXV Zjazdu KPZR".
Na zakończenie programu — koncert.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w niedzielę i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel 355-34

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7, tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Apteka nr 05-008, ul. Sienkiewicza 53, tel. 233-65.

Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 362-51.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI
W DNIU 24.II.1976 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, neurologia, okulistyka, wewnętrzny, reanimacja

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 98.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. 22 Lipca.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-08 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 98.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-92.

SZPITALE

Woj. Szpital, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji, Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-16. Sekretarz Redakcji 2-15-08, Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 4-46-27, 316-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 20-60, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 26-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach:

— do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 20-60. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 27-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.

Nr indeksu 35009/35013.

F-2

Bank Spółdzielczy – bankiem rolników

▼ 51 mln zł wkładów oszczędnościowych
▼ Ponad 3.570 rolników — udziałowców

Bank Spółdzielczy w Suwałkach działalnością swą obejmuje gminy: **Jeleniewo, Stary Folwark** oraz gminę i miasto **Suwałki.** Zrzesza obecnie 3572 członków. — Ostatnio znacznie wzrastają oszczędności rolników — informuje nas dyrektor banku, **Jan Sawicki.** — Stan oszczędności na koniec ubiegłego roku wyniósł 51 mln zł. W ciągu jednego roku wkłady wzrosły o ponad 7 mln zł. 272 członków banku założyło książeczki premiowane ciągnikami „Ursus".

W celu poprawy obsługi rolników utworzono punkty kasowe w Starym Folwarku, Jeleniewie oraz w Suwałkach w bazie Gminnej Spółdzielni CRS „Samopomoc Chłopska" przy ul. Bakałarzewskiej i przy punkcie skupu przy ul. Noniewicza.

W ramach świadczonych usług bankowych wzrosły kredyty udzielane rolnikom, szczególnie powstającym zespołom rolników indywidualnych. W roku ubiegłym bank udzielił ponad 55 mln zł kredytów przeważnie na cele związane z produkcją rolną, budownictwem, i remontami budynków gospodarczych. Formalności związane z udzielaniem kredytów ograniczone są do niezbędnego minimum. Rzetelnych kredytobiorców zwalnia się od obowiązku szukania poręczycieli. Kredyt nie jest uciążliwy w spłacie, jeżeli wykorzystywany jest zgodnie z przeznaczeniem. Uległa znacznej poprawie dyscyplina spłacalności pobranych pożyczek. Zaległości stanowią zaledwie 0,4 proc. udzielonych kredytów. Świadczy to o prawidłowości kredytowania, jak również o wzroście dochodowości gospodarstw rolnych.

Bank Spółdzielczy nie ogranicza się tylko do świadczenia usług bankowych, ale również dużo uwagi przywiązuje do krzewienia idei oszczędności oraz prowadzenia działalności kulturalno-oświatowej. Sprawuje patronat nad kasami oszczędnościowymi w 21 szkołach podstawowych. W zorganizowanym w ubiegłym roku konkursie o tematyce oszczędnościowej czołowe miejsca zajęły **Gminna Szkoła Zbiorcza i Szkoła Podstawowa nr 2 w Suwałkach** oraz **Szkoła Podstawowa w Gulbieniszkach.** Z inicjatywy zespołu pracy kobiet i młodzieży przy banku urządzane są kursy i różne konkursy z zakresu uprawy warzyw, owoców, kwiatów, hodowli drobiu, higieny obór i udoju. Dobrze układa się współdziałanie ze ZSMW i LZS szczególnie na terenie **Płociczna.** (b-icz)

W Gołdapi

„Niedziela Przyjaźni" z udziałem oficerów Armii Radzieckiej

W przeddzień 58 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, w woj. suwalskim przebywali: **mjr Aleksiej Olejnikow** i **st. lejtnant Aleksander Macedoński.** Oficerowie ci 22 bm. spotkali się z uczniami gminnej szkoły zbiorczej i aktywem TPP-R w Gołdapi.

Wieczorem tego dnia uczestniczyli oni w „Niedzieli Przyjaźni", w gminie Banie Mazurskie. Była to dziesiąta tego typu impreza zorganizowana przez Zarząd Wojewódzki TPP-R na terenie woj. suwalskiego.

W trakcie pobytu na ziemi gołdapskiej oficerowie radzieccy złożyli wieńce na grobach żołnierzy poległych w czasie walk o Gołdap w czasie II wojny światowej. (nil)



Pracownicy PZUZ prezentują okazy ras: charolaise, belgijskiej czerwonej i nizinnej czarno-białej.

Poprawa jakości bydła -źródłem rezerw

Poprawą jakości bydła na terenie woj. łomżyńskiego zajmuje się Państwowy Zakład Unasieniania Zwierząt w Piątnicy. Łomżyńskie posiada dość duży procent użytków zielonych. Ponadto plantacje buraka cukrowego dostarczają sporo dobrej paszy. W wielu rejonach uprawia się koniczynę i lucernę.

Dlatego planuje się do 1980 roku osiągnąć w województwie 70 proc. bydła rasy nob i 30 proc. rasy mięsnej charalaise (całkowicie zostanie zaniechany chów bydła rasy polskiej czerwonej). Stopniowo przechodzenie na hodowlę nowych ras odbywa się poprzez wymianę pogłowia oraz krzyżowanie z bydłem miejscowym. Korzyści z tego płynące rozumie dobrze wielu rolników. Są to: wzrost produkcji mleka, większy procent tłuszczu, zwyżka wagi.

Dużą popularnością cieszy się rasa mięsna. W ubiegłym roku w woj. łomżyńskim uzyskano 12 tys. cieląt — krzyżówek rasy czerwonej z charolaise. Cielęta te zaraz po urodzeniu ważą znacznie więcej. Ponadto opasy te w większym procencie zalicza się do klas extra i pierwszej.

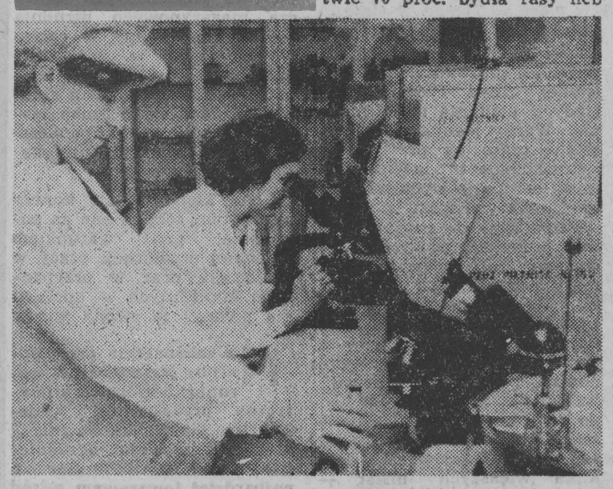
Zadania jakie stoją przed PZUZ są niełatwe, zarówno jeśli chodzi o zorganizowanie sprawnej obsługi, jak i zdarzające się wciąż jeszcze uprzedzenia do sztucznej inseminacji zwierząt.

Słowo inseminacja bywa niekiedy przedmiotem żartów. W takich wsiach jak Szczodruchy czy Łady Borowe, gdzie rolnik dzięki inseminacji otrzymuje dodatkowe tony mięsa, a od krowy uzyskuje rocznie ponad 5 tys. litrów mleka, ludzie nie widzą powodów do śmiechu.

Istotną sprawą jest fakt wyposażenia 170 punktów w pojemniki do przechowywania nasienia zamrożonego. Pozwoli to na dłuższe użytkowanie buhajów szczególnie wartościowych oraz umożliwi prowadzenie obserwacji jakości potomstwa.

Nie trzeba dodawać, że buhaje w Zakładzie Unasieniania Zwierząt legitymują się rodowodami. Średnia wydajność matek wynosi ok. 5220 kg mleka (217 kg tłuszczu) od sztuki rocznie.

Poprawy jakości pogłowia bydła w tej pięciolatce poświęcać się będzie dużo uwagi. Ma to ogromne znaczenie zarówno dla rolnika, jak i dla całej gospodarki narodowej. (zj)



Przy mikroskopach kierownik laboratorium — Teresa Majewska i starszy specjalista — Elżbieta Świetlik.

Jesienne konfrontacje kulturalne będą kontynuowane!

Ostatnio do Pisza przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich oraz wszystkich domów kultury województwa suwalskiego, aby jeszcze raz spotkać się z przedstawicielami miejscowych szkół i zakładów pracy biorących udział w odbytych „Jesiennych konfrontacjach kulturalnych Pisz — 75". Dokonano wnikliwej oceny całości tego przedsięwzięcia, które przyniosło już w pierwszych miesiącach istnienia nowego województwa wzajemne poznanie się, zadzierzgnięcie przyjaznych kontaktów i w rezultacie wywarło dodatni wpływ na integrację społeczeństwa Suwalszczyzny. Nie bez znaczenia, zwłaszcza dla Pisza, była realizacja hasła „Sojuszu zakładów pracy i szkół z kulturą i sztuką".

Łącznie w ramach „Konfrontacji Pisz — 75" zrealizowano 8 prezentacjii artystycznych, 8 turniejów szkolno - zakładowych, 24 wystawy dorobku produkcyjnego zakładów, dydaktycznego szkół i artystycznego — domów kultury. W realizacji wszystkich imprez wzięło czynny udział około tysiąca osób, widzów zaś było ponad 10 tysięcy.

„Konfrontacje Kulturalne" w Piszu, jak to zgodnie stwierdzano, były przedsięwzięciem pożytecznym, a ich przeprowadzenie stanowiło wyraz zaangażowania zakładów pracy, szkół i domów kultury. Postawiony w tym względzie cel został osiągnięty. Dlatego też władze wojewódzkie postanowiły, że inicjatywa ta będzie kontynuowana. W tym roku „Konfrontacje" odbędą się w Ełku.

(St.Ł.)

Brudy w gołdapskich blokach

Cierpliwość ludzka ma swoje granice, stwierdzają mieszkańcy wielu bloków w Gołdapi, wysuwając całkiem uzasadnione pretensje pod adresem ADM, Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz stacji „Sanepid". Na skutek wadliwie wykonanych, bądź też źle konserwowanych i oczyszczanych urządzeń kanalizacyjnych, w nowych blokach w mieście ciągle są zalewane piwnice. Różne zabiegi, stosowane przez zrozpaczonych lokatorów, nie dają żadnych rezultatów. Panuje tu trudny do opisania fetor, zgnilizna, pleśń, słowem — warunki sprzeczne z wszelkimi pojęciami o higienie i współczesnym standardzie życia.

W piwnicach oprócz węgla nic innego przechowywać niestety, nie można. Szczególnie tragiczna sytuacja występuje od lat w bloku nr 18 przy Placu Zwycięstwa, gdzie z wiecznie zapchanych rur leją się ścieki z mieszkań.

Druga sprawa, która mocno niepokoi nie tylko stałych mieszkańców miasta — to nadchodząca wiosna, a z nią odwilże. Ulice miasta pokryte dużą ilością śniegu zamieniają się w czasie ostatnich ciepłych dni w rozległe, grząskie bajora. Zapomniano bowiem o odsłonięciu spływowych studzienek na ulicach. Woda wymieszana z piaskiem, nie mając odpływu, gromadzi się na jezdniach i chodnikach, uniemożliwiając wszelkie poruszanie się. A przecież tak mało trzeba, aby oczyścić studzienki.

(mir)



Dyrektor PZUZ — Ireneusz Majewski prezentuje nowy sprzęt — pojemnik-zamrażalnik.

Fot. Z. Lenkiewicz

Widok ze skarpy

W Łomży znów powstaje program zagospodarowania skarpy nad Narwią — unikatu geologicznego w skali europejskiej, o którym krąży bardzo wiele mądrych opinii. Chciałbym — nie dlatego, że nie wierzę w powodzenie przedsięwzięcia lub w jego słuszność, lecz dlatego, aby potomność mogła mieć pełne o nim wyobrażenia — przekazać to co mi wiadomo o poprzednich programach.

Otóż trzeba zacząć od tego, że nie wiadomo dokładnie co nazywamy łomżyńską skarpą. Czy jest to odcinek od ulicy Kapucyńskiej do ulicy Zjazd, czy od ul. Zjazd do grobli prowadzącej na dawny most, czy całe widoczne od strony Narwi wzgórze jest zabytkowe? Tego jeszcze nie rozstrzygnięto.

Kontrowersyjność cechowała to zagadnienie od pierwszych lat. Pod dyskusję poddano odcinek od ul. Kapucyńskiej do ul. Zjazd. Sprzeczali się sprowadzani do Łomży naukowcy i architekci. A w międzyczasie urzędnicy wydali zezwolenie na budowę kanciastych, niezgrabnych bloków, które stworzyły ścianę uniemożliwiającą przeniknięcie koncepcjami w tzw. „głąb". W związku z tym postanowiono zmienić założenia. Już nie wiadomo, kto i co proponował. Wiadomo natomiast, że gdy łamano sobie głowę nad uhonorowaniem w rzeczonym miejscu historii miasta, obok bloków zaczęły się pojawiać garaże. Zbudowano ich kilka. Nawet zgrabne. Tylko czy stanęły gdzie należy? Ktoś widać orzekł, że tak, bo na ich budowę też trzeba było uzyskać zezwolenie. Garaże odgrodzono płotem, a raczej grubym murem, takim jakim ogradza się obiekty szczególnie tajne, albo szczególnie wstydliwe. Murstal, a mądrzy ludzie nadal myśleli. W międzyczasie architekci wstawili w unikalny pejzaż hotel-szafę.

Nie chcąc niczego sugerować, niczego nie piętnując i nie wytykając — chciałbym podkreślić fakt, że znów się myśli nad zagospodarowaniem skarpy. (zp)

Z UKOSA

Kino eksperymentalne?

Nawet najbardziej emocjonujący film nie jest w stanie całkowicie zaabsorbować widza w gołdapskim kinie „Oka". Temperatura na sali podczas mroźnych wieczorów nie przekracza 12 stopni C (mierzono kilkakrotnie termometrem). Może kierownictwo kina sądzi, że odbiorcom X Muzy wystarczy dźwięk i obraz... a może w ten sposób chce stworzyć widzom złudzenie, że przebywają w samym centrum rozgrywających się na ekranie wydarzeń? To drugie przypuszczalnie jest o tyle prawdopodobne, że latem na sali jest tak parno, jak w tropikalnej dżungli.

Eksperyment?! Jeśli tak, to proponuję odpowiedni dobór repertuaru. Zimą filmy o tematyce polarnej, latem np. „Księga dżungli" i reportaże z tropiku, a wiosną i jesienią westerny i filmy kryminalne, bo te najbardziej odwracają uwagę od warunków panujących na sali.

(stan)



Piękna uroczystość w Węgorzewie

Piękną uroczystość przeżyła ostatnio Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Węgorzewie. Dnia 19 lutego br. w rocznicę urodzin patrona tej placówki oświatowej społeczeństwo miasta Węgorzewa przekazało szkole sztandar. Na doniosłą uroczystość przybyli: kurator Oświaty i Wychowania w Suwałkach mgr **Ludwik Bartosiak,** naczelnik miasta **Stanisław Wiszniewski,** Miejski Inspektor Oświaty mgr **Paweł Olisiejko** oraz zaproszeni goście.

Na długo przed tym świętem młodzież pod kierownictwem swych wychowawców starannie przygotowała okolicznościową dekorację szkoły, turniej wiedzy o M. Koperniku, uczestniczyła w konkursie na najbogatszą wystawę prezentującą dorobek poszczególnych klas, przygotowała część artystyczną na akademię, w której uczestniczyło również społeczeństwo miasta. W auli, w izbie harcerskiej oraz na tablicach zamieszczonych w korytarzach samorząd szkolny zorganizował wystawę obrazującą trzydziestoletni dorobek szkoły. Przekazany sztandar jest wyrazem uznania za wybitne osiągnięcia w krzewieniu kultury i oświaty na terenie miasta i okolic Węgorzewa.

Fot. A. Jabłoński

Sympozjum logopedyczne

Wojewódzka Poradnia Wychowawczo - Zawodowa w Suwałkach rozpoczęła doskonalenie specjalistyczne pedagogów i psychologów pracujących w dziewięciu poradniach województwa suwalskiego. Ostatnio zorganizowano dwudniowe sympozjum poświęcone zaburzeniom mowy. Obradami kierowała dyrektor Woj. Poradni Wychowawczo-Zawodowej — mgr **Krystyna Grajewska.** Referat programowy: „Zaburzenia mowy ze szczególnym uwzględnieniem wad artykulacyjnych" wygłosiła mgr **Krystyna Nurzyńska-Jakuszko.** Natomiast mgr **Edwarda Kierwiak** wystąpiła z odczytem na temat: „Sprawny analizator słuchowy jako warunek prawidłowej nauki czytania i pisana". (mit)

Komunikat MO

W dniu 14.1.1976 r. około godz. 8 w Ełku wyszedł z hotelu Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego i dotychczas nie powrócił Jerzy Kraszewski, s. Henryka i Czesławy z domu Kuklińska, ur. 23.IV.1957 r. w Królowej Woli, gm. Stare Juchy. Zam. w PGR Ogródek, gm. Rożyńsk, woj. suwalskie.

Rysopis: wiek z wyglądu 25 lat, wzrost 175 cm, krępej budowy ciała, włosy długie — kręcone ciemnobłąd, cera śniada, oczy niebieskie, nos średni wąski, grzbiet nosa prosty, uszy średnie przylegające, uzębienie pełne, posiadał wąsy i długie bokobrody, znaków szczególnych nie posiadał. Nie posiadał też przy sobie żadnych dokumentów.

Ubranie: bez nakrycia głowy, płaszcz koloru beżowego, marynarka niebieska w poprzeczne zygzaki, spodnie szare, półbuty czarne ocieplane z zamkiem błyskawicznym. Może posiadać przy sobie aktówkę czarna z zamkiem błyskawicznym.



Osoby mogące udzielić informacji o miejscu pobytu w/w proszone są o skontaktowanie się z Posterunkiem MO Rożyńsk (tel. 62-70) bądź powiadomienie najbliższej jednostki MO.

co, gdzie, kiedy?

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „To jeszcze nie miłość", prod. NRD (od lat 15)
Dąbrowa Białostocka — „Kartka z młodzieńczych lat", prod. radz.
Hajnówka — „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji", prod. radz.
Łapy — „Rozmowa", prod. USA (od lat 15)
Mońki — „Kobieta z lancetem", prod. radz.
Siemiatycze — „Żeglarz znad Dunaju", prod. rum.
Sokółka — „Noce i dnie" cz. II, prod. polsk. (od lat 15)

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Milenium" — „Mr Majestyk", prod. USA (od lat 15)
Łomża „Październik" — „Nie oglądaj się teraz", prod. ang. (od lat 18)
Grajewo — „Melodie z przedmieścia", prod. radz.
Kolno — „Noce i dnie" cz. I, prod. polsk. (od lat 15)
Wysokie Mazowieckie — „Droga Luiza", prod. franc. (od lat 15)
Zambrów — „Szczury Paryża", prod. franc.

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Jarosław Dąbrowski", prod. polsk.
Suwałki „Merkury" — „Węgorz za 300 milionów", prod. włosk. (od lat 15)
Augustów — „Syndykat zbrodni", prod. USA (od lat 15)
Ełk „Polonia" — „Samotny detektyw MCQ", prod. USA (od lat 15)
Ełk „Orzeł" — „Pojedynk rewolwerowców", prod. USA (od lat 15)
Ełk „Zorza" — „Jeremiach Johanson", prod. USA (od lat 15)
Ełk „Studio 73" — „Pojedynek na szosie", prod. USA (od lat 15)
Giżycko — „Smarkacz na bolsku", prod. szwedzkiej
Gołdap — „Noce i dnie" cz. II, prod. polsk. (od lat 15)
Mikołajki — „Ostatni wiosenny śnieg", prod. włosk. (od lat 15)
Olecko — „Noce i dnie", cz. I, prod. polsk. (od lat 15)
Pisz — „Noce i dnie" cz. I, prod. polsk. (od lat 15)
Ruciane — „Max i ferajna", prod. franc. (od lat 15)
Sejny — „Szaleństwo miłości", prod. norw. (od lat 18)
Węgorzewo — „Noce i dnie" cz. II, prod polsk. (od lat 15).

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych; we wtorki w godz. 8—18, w czwartki w godz. 10—18, w niedziele w godz. 13—17, w pozostałe dni tygodnia w godz. 8—15, w wolne soboty w godz. 8—19. Wystawy stałe: Rękodzielnictwo i sztuka kurpiowska. Jantar —bursztyn znad Narwi. Wystawa czasowa: Polski plakat etnograficzny.

Skansen w Nowogrodzie — czynny codziennie w godz. 7—18 z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe w Suwałkach, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17, w piątki w godz. 12—19. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej, Malarstwo Alfreda Wierusz-Kowalskiego. Wystawa czasowa: Autoportrety malarzy polskich.

Muzeum im. M. Konopnickiej, Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910. Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Ilustracje D. Imielskiej—Gebethner do wiersza M. Konopnickiej „O Janku Wędrowniczku".

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Lublina; 5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze; 6.00 Sygnały dnia; 7.50 Transmisja z obrad XXV Zjazdu KPZR; 10.30 Koncert muzyki polskiej i radzieckiej; 10.50 „Step" — odc. opow.; 11.12 Wrocławskie propozycje muzyczne; 11.30 Płyty włoskie; 12.25 Przeboje małego ekranu; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Śpiewa N. Bregwadze; 13.35 Rosyjskie pieśni i tańce ludowe; 14.00 Muzyka baletowa; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 Spotkanie z piosenką radziecką; 16.11 Nowe płyty „Polskich Nagrań"; 16.35 Interserwis; 17.00 Radio-kurier; 17.30 Parada polskiej piosenki; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Ork. PR i TV w Łodzi; 20.05 NURT; 20.25 Koncert życzeń muzyki poważnej; 21.05 Kronika sportowa; 21.18 Koncert Ork. PR i TV Radzieckiej; 22.30 Fala 76; 22.40 Minirecital I. Santor; 23.15 Jam Session.

PROGRAM II
219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Koszalina; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język rosyjski; 6.35 Gimnastyka; 6.55 Koncert życzeń; 7.10 Małe muzykowanie; 7.45 Od miniatury do uwertury; 8.35 Publicystyka ekonomiczna; 9.40 Dla przedszkoli: „Mały samochodzik"; 10.00 W świecie twardych ludzi; 10.30 Z oper Bizeta; 11.00 Język polski dla kl. VI; 11.40 Melodie ludowe z kujaw i Pałuk; 12.05 Terminarz muzyczny; 12.25 „Gdzieś koło konserwatorium" — fragm. opow.; 12.45 Uwertury orkiestrowe; 13.00 Wychowanie muzyczne dla kl. III—IV; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Przeboje Paryża; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Prokofiewa; 15.00 Zawsze o 15; 15.40 Studio „Słonecznik"; 16.00 Śpiewają „Wrocławskie Skowronki Radiowe"; 16.25 Piosenki z polskich musicali; 16.50 List z terenu — „Suwałki lat 30-tych" aud. Z. Kazimierczuka; 17.00 Mozart: Trio fortepianowe B-dur; 17.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 18.40 Śladem inwestowanych miliardów; 19.00 Podróże muzyczne po kraju; 19.30 Autoportret pisarza; 21.00 Muzyka współczesna z różnych stron świata; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.50 Gra J. Serafin; 22.10 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.50 D. Szostakowicz: twórca i społeczeństwo; 23.40 Utwory fortepianowe Liszta.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.05 Hej, dzień się budzi; 5.30 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Pęczek mięty" — odc. pow.; 9.30 Nasz rok 76; 10.15 Wokalizy U. Dudziak; 10.35 „Zima na świecie, zima"; 11.00 Życie rodzinne; 11.30 Instrumenty jazzu; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Królewskie marzenie" — odc. pow.; 14.00 Pieśni Schumanna; 14.45 Dudy — instrument jazzowy; 15.30 Nowości radzieckiego jazzu i piosenki; 15.30 „Sto lat Towarzystwa"; 15.45 Tarka — instrument jazzowy; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 „To musi być miłość"; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Poczta UKF; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Pęczek mięty" — odc. pow.; 20.30 Od pierwszego nagrania; 21.15 Wielki pianista V. Horowitz; 22.08 M. Magomajew; 22.15 „Egipcjanin Sinuhe" — odc. pow.; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00 16.00, 6.00 Mała muzyka poranna; 6.10 Przed pierwszym dzwonkiem; 6.30 Zespół Instrumentalny K. Sadowskiego; 6.45 Poranne rytmy; 6.55 Koncert życzeń; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Mozaika melodii i piosenek; 7.40 W ludowych rytmach; 7.50 Transmisja z programu I; 11.00 Wychowanie obywatelskie dla szkół średnich; 11.30 M. Musorgski: „Borys Godunow"; 12.05 „Rybacy na lodzie" — rep. S. Poznańskiego; 12.15 Radio-reklama; 12.25 Grają i śpiewają radzieckie zespoły ludowe; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Biologia dla szkół średnich; 14.25 „Pasja wg panny Basi" — rep. lit.; 14.45 Listy z teatrów; 15.15 „Ballada o dwóch domach" — rep. lit.; 15.30 „Matysiakowie"; 16.05 Renesans pianoli; 16.20 Wszechnica rodzinna; 16.50 List z terenu — „Suwałki lat 80-tych" — aud. Z. Kazimierczuka; 17.00 Fragmenty recitalu Therezy; 17.15 „Między nami sąsiadami" — aud. W. Rudczyka; 17.35 Śpiewają: Arianie, Eden i Sezam; 17.55 Wiadomości; 18.25 Naukowcy — rolnikom; 18.40 W trosce o słowo i treść; 19.00 Człowiek — społeczeństwo — ideologia; 19.15 Język angielski; 19.30 Studio Stereo zaprasza; 22.15 Rozmowy o książkach; 22.35 Twarze jazzu.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze
7.50 Bezpośrednia transmisja z otwarcia obrad XXV Zjazdu KPZR (kolor)
11.00 Wychowanie plastyczne kl. VII—VIII
12.00 Język polski kl. IV lic.
13.45 i 14.30 TV Technikum Rolnicze
16.25 Program dnia
16.30 Dziennik TV (kolor)
16.40 „Obiektyw" — program stołecznego województwa warszawskiego
17.00 Tańczy i śpiewa zespół „Wiosna Kirowgradu" (kolor)
17.25 XYZ cz. I
17.55 Studio Telewizji Młodych
18.45 Fakty, opinie, hipotezy — „Kiedy otworzy się ziemia"
19.20 Dobranoc — „Barbapapa" (kolor)
19.30 Dziennik TV (kolor)
20.25 Przypominamy, radzimy (kolor)
20.30 „Trzecia granica" — odc. V pt. „Nieznajoma z baru „Bolero" — film ser. TVP (kolor)
21.20 Świat i Polska (kolor)
22.05 Dziennik TV (kolor)
22.20 „Czworobok" (kolor)
22.40 Zakończenie programu.

PROGRAM II

16.35 Język angielski — kurs podstawowy — lekcja 19
17.05 Program dnia
17.10 Z cyklu „Malarstwo i film" — Olga Boznańska i Witold Wójtkiewicz (kolor)
17.50 Teatr TV: Wojciech Bogusławski — „Spazmy modne".
19.00 Program lokalny
19.20 Dobranoc (kolor)
19.30 Dziennik TV (kolor)
20.15 Wiadomości sportowe (kol.)
20.25 Wtorek Melomana
21.15 24 godziny (kolor)
21.25 Loża
22.05 Zakończenie programu.
22.10 Język niemiecki — kurs podstawowy.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.50 — Otwarcie obrad XXV Zjazdu KPZR — transmisja z Kremlowskiego Pałacu Zjazdów (kolor)
12.25 — „Po ojczystej ziemi" — reportaż filmowy
13.05 — Koncert w wykonaniu mistrzów baletu
14.45 — Symfoniczne miniatury radzieckich kompozytorów
16.00 — „Dziennik XXV Zjazdu KPZR"
16.30 — Koncert (kolor)
17.35 — Nasz adres — Związek Radziecki (kolor)
19.00 — Program informacyjny „Czas" — Program Informacyjny „Z XXV Zjazdu KPZR".
Na zakończenie programu — koncert.

„Złota wieża"

W Rucianem — Nidzie odbył się rejonowy turniej szachowy „Złota Wieża". Drużynowo wygrała reprezentacja z LZS Wojnowo z gminy Ruciane — Nida w składzie: Zofia Dębowska, Mieczysław Piątek, Edmund Rokojżo, Oskar Dębowski.

W turnieju indywidualnym wygrali: Mieczysław Piątek LZS Wojnowo, Lech Czarnecki LZS Mikołajki, Józef Cich LZS Wojnowo.

Ogółem w turnieju udział brało 15 zawodników.

Rejon Energetyczny Augustów przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy, jakie wystąpią w następujących miejscowościach:

— Szwajcaria, Suchodoły, Prudziszki, Białorogi i Jeleniewo kol. w dniu 25.II.1976 r. o godz. 7—16.

W/w przerwa podyktowana jest koniecznością wykonania remontu urządzeń energetycznych.

Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Augustów tel. 471 wewn. 15.

K 613-1

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w niedzielę i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 353-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel 355-34
Pogotowie MO — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7, tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.
Apteka nr 05-008, ul. Sienkiewicza 53, tel. 233-65.
Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 362-51.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 24.II.1976 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, neurologia, okulistyka, wewnętrzny, reanimacja

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. 22 Lipca.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-92.

SZPITALE

Woj. Szpital, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-03-25, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-16, Sekretarz Redakcji 2-15-05, Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 2-46-27, 376-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 30-66, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 26-37. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1. 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach:
— do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzające go okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok. ul. Wesołowskiego 1. tel. 2-32-41. Suwałki, ul. Kościuszki 83. tel. 30-66. Łomża, ul. Sadowa 10. tel. 27-61. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.

Nr indeksu 35009/35013.

F-3